

Gryzł się w sobie

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 31 (1652)

29 lipca 2012

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR

UWAGA NOWE SZKOLENIA

KURSY

spycharek, równiarek, kruszarek, węzłów
betoniarskich, pomp do mieszanki betonowej,
montażu rusztowań metalowych

KOPARKI ŁADOWARKI WE WSZYSTKICH KLASACH

Al. Legionów 27, 18-400 Łomża, 86 218-52-75, 504-175-696
lomza@kursylektor.pl

WWW.KURSYLEKTOR.PL

Gościniec z Marylą



Wakacyjna miłość

Fot. Agnieszka Cieloszczuk, tja.pl

Czytaj także:

Prefbet w Londynie
Odpust w Waniewie
Nie z tej ziemi
Ofiara • Pitawal

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer:



ogłoszenie **do 5 słów** nr **79986** koszt **11,07 zł** (w tym VAT)
ogłoszenie **powyżej 5 słów** nr **91909** koszt **23,37 zł** (w tym VAT)
Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoje ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl. Dozwolona liczba znaków w sms
(z odstępami i znakami interpunkcyjnymi) nie może przekraczać 160.
Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

! Usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich
Regulamin dostępny na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



PREFBET W LONDYNIE

Pierwszy łomżyński olimpijczyk

Anna Jesień, lekkoatletka specjalizująca się w biegu na 400 metrów przez płotki, będzie jedyną reprezentantką Łomży na Igrzyskach XXX Olimpiady, która właśnie rozpoczyna się w Londynie.

Nasza zawodniczka wystartuje w Londynie indywidualnie na 400 metrów przez płotki oraz w sztafecie



Anna Jesień
- Mistrzostwo Polski 2012

cie 4x400 metrów. Płotkarka Ludowego Łomżyńskiego Klubu Sportowego „PREFBET ŚNIADOWO” ŁOMŻA minimum kwalifikujące (55,46 sek.) uzyskała 3 czerwca podczas mitingu ENEA CUP w Bydgoszczy, natomiast sztafeta czas, który uprawnia do startu w Igrzyskach wywalczyła podczas Mistrzostw Europy w Helsinkach, gdzie polki zajęły 8 miejsce.

W tym miejscu warto przypomnieć, że po biegu eliminacyjnym na Mistrzostwach Europy w sztafecie 4x400 (Ania biegła na ostatniej zmianie) sędziowie rozstrzygali ponad 20 minut (zazwyczaj trwa to 1-2 minuty), kto wystąpi w finale. Polki, które w drugim biegu były 5, walczyły z 4 w pierwszej serii Białorusinkami o ostatnie wolne miejsce w finale. Po długich chwilach niepewności okazało się, że to nasze reprezentantki są w finale, a różnica to zaledwie... 4 tysięczne sekundy (czyli około 5)! Było to tym ważniejsze, że gdyby nasze zawodniczki nie awansowały do

finału, niestety, na Igrzyska sztafeta by nie pojechała.

Anna Jesień pochodzi z Sokółowa Podlaskiego, jest zawodniczką klubu ŁŁKS „PREFBET ŚNIADOWO” Łomża trzeci sezon. W swojej karierze zdobyła ponad 20 medali Mistrzostw Polski, 3 medale mistrzostw Europy, brązowy medal Mistrzostw Świata oraz była 5 na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Ania jest również aktualną rekordzistką Polski na dystansie 400 m przez płotki (53.86 sek.) i w sztafecie 4x400 (3:24.61)

Anna Jesień: – Po dwóch latach, w których trapiły mnie kontuzje, w najważniejszym sezonie na szczęście osiągnęłam wynik, dający kwalifikację olimpijską. Będą to już moje czwarte Igrzyska, w których wystartuję (2000-Sydney, 2004-Ateny, 2008-Pekin). Myślę, że udział w półfinale 400 m przez płotki to realny cel, natomiast jeśli pobiegniemy w sztafecie trochę szybciej, niż na Mistrzostwach Euro-

py jest szansa na finał olimpijski, to byłoby piękne zakończenie kariery. Mogę obiecać, że dam z siebie wszystko, aby nie zawieść siebie i kibiców.

Andrzej Korytkowski, prezes klubu: – Udział Ani jest spełnieniem naszych marzeń, planów i oczekiwań, aby w końcu nasze miasto doczekało się Olimpijczyka, który będzie reprezentował na Igrzyskach Olimpijskich Łomżę.

Ślubowanie olimpijskie zarówno Ani, jak i jej męża Pawła, który jest również odpowiedzialny za sztafetę 4x400 kobiet, odbędzie się 29 lipca. Ania wystartuje 5 sierpnia, a po 5 dniach pobiegnie w sztafecie na ostatniej zmianie.

Na Igrzyska do Londynu pojadą też związani z Łomżą, ale reprezentujący AZS Poznań wychowankowie łomżyńskich klubów, Joanna Fiodorow (rzut młotem) i Artur Zaczek (4x100 m).

Trzymaj kciuki z Prefbetem!

Wakacje z plackami

tyle kupił. Gdy następnego dnia rano znów go zobaczyłam, zaczęłam się głośno śmiać i spytałam, czy placki się mu jeszcze nie przejadły. Wtedy umówiliśmy się na wieczorny spacer. Zabrałam ze sobą porcję placków”, opowiada Beata.

Placki wyrzucili. Chłopak ma na imię Jakub. Już wyjechał z Gdańska, ale przyjedzie jeszcze na tydzień w sierpniu.

„Usmażę dla niego kilka porcji placków”, śmieje się Beata.

Przydarzyło Ci się coś radoznego, śmiesznego, niezwykłego?

Napisz do nas (redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl) albo zadzwoń (86 215 35 70; 86 216 42 43; 608 069 197) i opowiedz. Twoje przygody opublikujemy w cyklu „Wakacjada”.



Wakacjada

„Moje wakacje pachną olejem. I ja pachnę, to znaczy śmierdzieć olejem. Od rana do wieczora z Anką smaży placki ziemniaczane. Anka też śmierdzi olejem”, śmieje się Beata Skłodowska z Łomży.

W wakacyjną fuchę wkręciła ją przyjaciółka z ogólniaka, której ciocia z Gdańska latem prowadzi bar nad morzem.

„Ciotka Ani mówi, że młode dziewczyny przyciągają klientów. Więc nie tylko smaży placki, ale też je podajemy i ... uśmiejemy się do chłopaków”, opowiada.

Ciotka jest dobrym psychologiem. Po placki do Beaty jeden chłopak przychodził tego samego dnia sześć razy.

„Nie wiem, czy tyle zjadł, ale

Wstrząsająca symulacja

Łomżyńscy kierowcy mieli okazję przetestować na tzw. symulatorze zderzeń, jak dużym zagrożeniem dla zdrowia i życia jest jazda samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Policjanci ustawili symulator na ul. Zjazd. Wszyscy zatrzymani do kontroli kierowcy, którzy jechali bez zapiętych pasów, mogli na symulatorze przekonać się, co by ich czekało w razie wypadku. Fotel na pochylni najpierw szybko się poruszał, potem następowało gwałtowne zatrzymanie i szarpnięcie. Zadziałanie pasów bezpieczeństwa utrzymywało kierowcę na miejscu. Gdyby nie były zapięte, wyleciałby z fotela jak z katapulty.

To robiło ogromne wrażenie na każdym z testujących. Podczas prezentacji policjanci zwracali też uwagę kierowcom na właściwe przewożenie samochodami dzieci. (ANN)

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową

na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-42-44, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 696 429 913
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 608 069 197
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:

Jarosław Łebkowski, Al. Legionów 7,
18-400 Łomża
tel. 600 431 935, (86) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: Biuro Reklam i Ogłoszeń
ul. Pocztowa 3 lok. 5 (naprzeciw Poczty).
tel. 29-642-80-34, 505 233 744

„BORAM” Aldona Mierzejewska
ul. Broniewskiego 56a, tel. (29) 745-34-12

Zambrów: Agencja „Globtour”
Al. Wojska Polskiego 22, tel. (86) 271-25-25

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

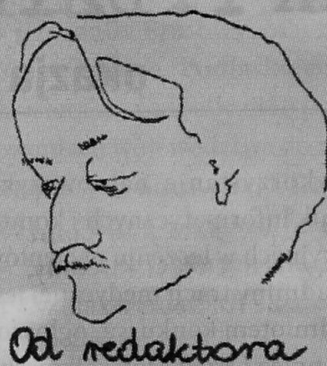
Skład: GroupMedia
Krzysztof Wierzbowski

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek)
marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

KOMENTARZ
KOMENTARZ
KOMENTARZ



Przychodzi taki moment, że mało ważne wydają się najpiękniejsze afery, a nawet zwykła, wszechogarniająca głupota i arogancja. Gdy myśl trąca pytanie „dlaczego”, trudno znaleźć sensowną odpowiedź. Zamiast niej zaczynają pojawiać się strzępy, wepchniętych pędem codzienności w zakamarki pamięci – słów, gestów, obrazów...

Wiersz wpisany do maturalnego sztambucha, za który błękitnooka delikatnie uściśnęła ramię...

Nagła kwietna polanka w środku lasu, czmychająca spod skrzydła motolotni...

Brzask, ucinający rozmowy serca i umysłu: jak żyć...

Może to nieoczekiwane dla mnie samego wyciszenie na to, co dzieje się wokół, jest sygnałem, że umykają sprawy naprawdę ważne...

WŁADYSŁAW TOCKI

Wybierz zdjęcie miesiąca

Na okładce publikujemy najpiękniejsze zdjęcia maja. I już od piątku, 27 lipca, przystępujemy do głosowania na Zdjęcie Miesiąca – Czerwiec 2012. Głosować można do piątku, 3 sierpnia. Obejrzyj na naszej stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl zdjęcia Ewy Kraszewskiej, Patryka Gołąbka, Grupy Fotograficznej, Alicji Weydmann, Ewy Plony, Wiktorii Choromańskiej, Krzysztofa Sierzputowskiego, Patryka Janakowskiego, Huberta Lemańskiego, Mateusza Sierzputowskiego, Anny Matlak, Michała Sierzputowskiego, Magdaleny Obryckiej, Ewy Dudziec, Henryka Graszeka, Mariusza Gawrońskiego oraz Ewy Cieloszczyk i zagłosuj. Jeżeli sam fotografujesz, wyślij swoje zdjęcie na nasz Konkurs (regulamin na stronie internetowej).



Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie
w Łomży przy ul. Stary Rynek 14

na tablicy ogłoszeń, wywieszony jest

wykaz nieruchomości (lokali) stanowiących własność Miasta Łomży,
przeznaczonych sprzedaży ich najemcom.

ZA TYDZIEŃ:

okazja bez okazji

■ Wykorzystanie najnowszych technik informatycznych i komunikacyjnych w leczeniu pacjentów oraz administracji medycznej jest przedmiotem konkursu, ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski. Między placówki, które do 24 września przedstawiają najciekawsze propozycje, rozdzielonych zostanie 3,5 miliona euro z funduszy unijnych.

■ Ruszyła produkcja w zakładach mięsnych PMB w Białymstoku, które znajdują się w stanie upadłości układowej. Prezes jednego z najważniejszych przedsiębiorstw przemysłu spożywczego w regionie Adam Lenkiewicz poinformował, że są zamówienia, udaje się stopniowo regulować należności wobec pracowników i rolników, a cały dług został już zredukowany ze 120 milionów złotych w ubiegłym roku do 70 mln. Trwają negocjacje z wierzycielami, ale nie uda się uniknąć zapowiadanej redukcji zatrudnienia (ponad 200 osób).

■ Zwolnienie ponad 60 pracowników zapowiadają Podlaskie Zakłady Przewozów Regionalnych. Choć wygrały z prywatnym przewoźnikiem przetarg na organizację przewozów w województwie w latach 2013 i 2014, nie jest w stanie utrzymać dotychczasowego zatrudnienia (prawie 300 osób). Związkowcy gotowi są strajkować.

■ Około 1 000 pielgrzymów, wśród nich goście z Belgii, Wielkiej Brytanii i Filipin, wzięło udział w pieszej pielgrzymce z Suwałk do Ostrej Bramy w Wilnie na Litwie.

■ Ponad 700 artystów z kilkunastu krajów bierze udział w V edycji Podlaskiej Oktawy Kultur, która jest jednym z największych i najciekawszych festiwali folklorystycznych w kraju. Wykonawcy z Polski, Turcji, Gruzji, Ekwadoru, Izraela, Francji i innych państw prezentują się nie tylko w Białymstoku, ale również w przeszło 20 miejscowościach województwa.

■ Rozpoczął się ramadan, święty

miesiąc wyznawców islamu. Będą w tym okresie pościć od wschodu do zachodu słońca oraz modlić się wspólnie w meczetach i domach modlitwy. Ramadan obchodzony jest na pamiątkę przekazania Mahometowi Koranu przez Archaniola Gabriela.

■ Stanowisko dyrektora Biebrzańskiego Parku Narodowego stracił Wojciech Dudziuk. Minister środowiska odwołał go z powodu negatywnej oceny zarządzania finansami i majątkiem BPN. Bliższe szczegóły nie zostały jednak ujawnione. Konkurs na nowego dyrektora ma się odbyć jak najszybciej.

■ Nabór studentów ogłosiła filia Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie. W rym roku jest po 90 miejsc na ekonomii i informatyce. Skorzysta z nich głównie młodzież polska na Litwie.

■ Uzupełniający nabór na studia rozpoczął Uniwersytet w Białymstoku. Trochę wolnych miejsc zo-

stało jeszcze na 13 kierunkach, m. in. filologiach rosyjskiej, białoruskiej i francuskiej, historii, biologii, socjologii, fizyce, ochronie środowiska i informatyce. Na zgłoszenia uczelnia oczekuje do 14 września.

■ Białostocka prokuratura zajęła się jednym z wątków głębszej rozmowy między prezesem kółek rolniczych Władysławem Serafinem, a byłym prezesem Agencji Rynku Rolnego, której ujawnienie doprowadziło do dymisji ministra rolnictwa Marka Sawickiego. Pojawił się tam bowiem wątek zatrudniania „po znajomości” w białostockim oddziale ARR.

■ Sześć nieoznakowanych radiowozów z wideorejestratorami trafi wkrótce do komend policji w naszym regionie. Zaplanowana została także przebudowa kilku fragmentów dróg w powiatach: siemiatyckim, suwalskim i wysokomazowieckim. Będzie to możliwe dzięki prawie 16 milionom złotych z Polsko-Szwajcarskiego Programu Współpracy, które trafią do samorządów województw podlaskiego i lubuskiego.

Znaki czasu

■ Największym zaufaniem społecznym w lipcu cieszy się prezydent Bronisław Komorowski (70 proc.), drugie miejsce zajmują Radosław Sikorski i Waldemar Pawlak (po 46 proc.), wynika z sondażu CBOS. Ranking nieufności otwiera Janusz Palikot (54 proc.), a za nim jest Jarosław Kaczyński (49 proc.).

■ „To jest ten dzień, w którym w imieniu całego polskiego rządu chciałem powiedzieć, że tak jak państwo polskie i obywatele mogą liczyć na waszą pomoc, tak wy możecie liczyć na wsparcie państwa polskiego”, powiedział premier Donald Tusk w czasie obchodów Święta Policji i dziękował policjantom za ich poświęcenie.

■ Rodzice zostawili dwuletnią córkę na lotnisku w Katowicach i polecili na wakacje do Grecji. Dzieckiem zajmuje się dziadek.

■ Od początku lipca w Polsce utonęły 123 osoby, w tym 5 podczas ostatniego weekendu (21 – 22 lipca), poinformowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

■ W Polsce żyje ponad 13,6 tys. podatników, którzy pracując i rozliczając się w kraju, osiągnęli w 2011 r. dochody ponad 1 mln zł, wynika z informacji izb skarbowych.

■ Poseł Solidarnej Polski Mieczysław Golba oprócz pracy w Sejmie jest również perkusistą kapeli G-7 Band, z którą grywa na weselach i festynach.

■ Łódzcy strażnicy miejscy chcą sprzedawać żywność odebraną nielegalnym handlarzom. Jan Bondar z Głównego Inspektoratu Sanitarnego tłumaczy, że straż powinna to zgłosić do powiatowego sanepidu, a ten zarejestrować formację jako zakład spożywczy.

■ Gorzowianin (lat 31) na jednej ze stron internetowych zamieścił ogłoszenie z ofertą sprzedaży... swojej nerki. Usłyszał już zarzuty złamania przepisów ustawy transplantacyjnej, grozi mu do roku pobyt w więzieniu.

■ Rowerzysta (lat 18) z Kościerzyna został ukarany mandatem za zbyt... szybką jazdę rowerem. Fotoradar zarejestrował go jadącego z prędkością 46 km/h w miejscu z ograniczeniem prędkości do 30 km/h. Rowerzysta nie przyjął mandatu twierdząc, że bez licznika nie może kontrolować prędkości.

10 zł/kg



Na kurki i jagody

Lasy kuszą jagodami i grzybami. Z grzybów pojawiły się dopiero kurki, choć ostatnio jest ich mniej, z powodu suszy.

Runo leśne skupują w regionie: Firma W. J. Wykowski w Łomży (ul. Szosa Zambrowska 122 A, tel. 86 219 04 48). Cena kilograma jagód i kurek 10 zł. Ale, jak poinformowała Teresa Wykowska, cena wzrasta od 1 zł do 2 zł przy skupie większej ilości towaru.

Skup w Kolnie (ul. Chopina 17, tel. 532 540 747). „Za kilogram jagód płacimy 9,50 zł, a za kilogram kurek 10 zł”, powiedziała Beata Siwik.

Pierwszy raz w historii

Patriarcha prawosławny Moskwy i całej Rosji Cyryl przyjedzie w sierpniu do Polski, pierwszy raz w historii! Przyjął zaproszenie zwierzchnika Cerkwi w Polsce, metropolity Sawy. Patriarcha pobyt w Polsce rozpocznie 16 sierpnia od Warszawy. Dwa dni później przyjedzie do Białegostoku. Niezwykle ważnym wydarzeniem będzie jego udział w uroczystościach Przemienienia Pańskiego na Świętej Górze Grabarce.

Trzeźwi w wakacje

„Przeżyjmy trzeźwo wakacje”, apeluje w liście do wiernych biskup Tadeusz Bronakowski z Łomży, przewodniczący Zespołu Komisji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości. „Statystyki ostrzegają nas, że w tej kwestii pojawiają się coraz większe problemy i zagrożenia. Dlatego z jeszcze większą mocą rozbrzmiewa wezwanie do podjęcia dobrowolnej abstynencji w sierpniu”. List odczytany we wszystkich kościołach w niedzielę, 29 lipca.

Sierpień jest miesiącem trzeźwości w kościele katolickim od 1984 roku.



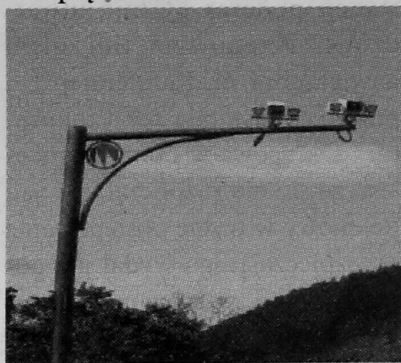
Kładka na rozlewiskach Narwi w Waniewie ma 1500 m długości!

„A jednak zatrata tej pieśni i muzyki byłaby przecież prostą dla nas hańbą (...) Ludzie stojący na szczycie cywilizacji

W celowniku fotoradaru

Fotoradarami obstawione będą w województwie przede wszystkim drogi nr 8, 19 i 61, czyli główne szlaki tranzytowe, ważne również dla ruchu lokalnego. Nowe maszty na urządzenia powstaną w Budach Czarnockich, Czarnej Białostockiej, Rybołach i Siemiatyczach. Łącznie w Podlaskiem będzie 19 fotoradarów. Od sierpnia Główny Inspektorat Transportu Drogowego zapowiada likwidację atrap fotoradarów i ustawienie

tablic informujących, gdzie kierowcy muszą się liczyć z pomiarem prędkości.



Nasze wśród najpiękniejszych

Beata Gąsiewska z Augustowa, Ewa Laskowska z Knyszyna, Paula Zajkowska z Sokółki i Magda Hapunik z Grabówki przeszły do półfinału konkursu Miss Polonia 2012.

W ćwierćfinale, który odbył się w Białymstoku we wtorek, 24

lipca, rywalizowało prawie 90 dziewcząt z całej Polski. Półfinał już w piątek, 27 lipca, także w Białymstoku.

Konkurs Miss Polonia jest najstarszym konkursem piękności w naszym kraju. Po raz pierwszy zorganizowany został w 1929 r.

Cerkiew okradana 9 razy!

Dziewiąty raz w tym roku złodzieje okradli i zdewastowali cerkiew św. Mikołaja w Białymstoku, mówi proboszcz ks. Jan Fiedorczuk.

W poniedziałek (23 lipca) wieczorem policja zatrzymała podejrzanego (37 lat) o poprzednią kra-

dież, a w nocy przestępcy zerwali z cerkwi kilkanaście metrów miedzianej blachy. Jej wartość to 1 800 zł, ale zniszczyli elewację świątyni za 9 000 zł.

Cerkiew jest monitorowana i zarejestrowany obraz może pomóc w ustaleniu sprawców.

Odpust w Waniewie

duchowej, tacy jak Mickiewicz, Chopin, Moniuszko orzeźwiali się tą swojszczyzną, czerpali natchnienie w pieśni i muzyce ludowej”. To przesłanie Zygmunta Glogera jest mottem Festynu Waniewo – Odpust – Natura i VI Festiwalu Muzyki Ludowej „Dawne pieśni, młode głosy”, organizowanego przez wójta gminy Sokoły Józefa Zajkowskiego, Gminny Ośrodek Kultury w Sokołach i Towarzystwo Muzyczne Słopiewnie.

Warto przypomnieć, że wybitny etnograf, autor „Encyklopedii Staropolskiej” Zygmunt Gloger urodził się w Tyborach Kamiance (powiat wysokomazowiecki). Żona Zygmunta i jego ojciec pochowani są na cmentarzu w Tykocinie. Na cmentarzu w Sokołach jest grób Karola Glogera (wuja Zygmunta).

Niedzielny (29 lipca) Festyn w samo południe rozpocznie odpustowa msza święta. Po niej (godz. 14.00) prezentacje konkursowe zespołów z Ziemi Łomżyńskiej, Suwalszczyzny i Podlasia w ramach Festiwalu „Dawne pieśni, młode głosy”. Od godz. 15.30 koncerty zespołów „Funpack” z Łap, Biesiady Sokolskiej z GOK w Sokołach, Magdaleny Pietruczak, gwiazdy wieczoru Jorrgus i zabawa.

Program festynu wzbogacą konkursy i zawody sportowe, kiermasze twórczości ludowej, stoiska gastronomiczne i handlowe.

Waniewo to miejscu niezwykle. Można przeprawić się pływając platformą przez Narew i spacerować kładką nad rozlewiskami, z wieży obserwacyjnej podglądać ptaki...

Zaprosili nas

■ Rzecznik Prasowy Marszałka Województwa Podlaskiego Jan Kwasowski – na spotkanie o przygotowaniach województwa do nowej perspektywy finansowej UE na lata 2014 – 2020 z udziałem marszałka Jarosława Dworzańskiego (30 lipca w Siemiatyczach i 1 sierpnia w Łomży).

■ Przewodniczący Rady Miasta Kolno Mieczysław Śniadach – na XVIII sesję Rady Miasta (31 lipca, godz. 9.00, Urząd Miasta, ul. Wojska Polskiego 20, Kolno).

■ Przewodniczący Społecznego Komitetu Fundacyjnego Tablicy Starosta Łomżyński Lech Marek Szablowski – na konferencję prasową, poświęconą szczegółom upamiętnienia stacjonowania i internowania w Łomży Legionistów Józefa Piłsudskiego (27 lipca, godz. 8.30, Starostwo Powiatowe, ul. Szosa Zambrowska 1, Łomża).

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski – na XXV sesję Rady Powiatu Grajewskiego (27 lipca, godz. 13.00, Starostwo Powiatowe, ul. Strażacka 6B, Grajewo).

■ Polskie Radio Białystok i Augustowskie Placówki Kultury – na XVII Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym „Co ma pływać nie utonie” (29 lipca, godz. 14.00, błonie nad rzeką Nettą, Augustów).

■ Jeździecki Klub Sportowy „Gepard” w Ciechanowcu, Wojewódzki Związek Hodowców Koni w Białymstoku i Łomżyńsko-Drohickie Bractwo Kurkowe w Ciechanowcu – na VIII Podlaskie Zawody w Położeniu Zaprzęgami Konnymi (29 lipca, godz. 12.00, Ciechanowiec).

■ Burmistrz Michałowa i Gminny Ośrodek Kultury – na Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Wertep” (27 lipca, godz. 12.00, Amfiteatr Miejski, Michałowo).

■ Ośrodek Kultury Fizycznej w Łapach – na III Narwiański Triathlon Bagienny (28 lipca, godz. 13.00, most na Narwi, Łapy).

■ Dyrektor Generalny Mazurskich Zawodów Balonowych Bernard Banaszuk – na 5 Mazurskie Międzynarodowe Zawody Balonowe (26 – 29 lipca, Olsztyn).

Dziękujemy

435 km pielgrzymki

XXVIII Piesza Pielgrzymka Łomżyńska do sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze rusza spod Łomżyńskiej katedry w środę, 1 sierpnia, po porannej Mszy św. (około godz. 7.00) pod hasłem „Kościół naszym domem”. Zapisać się na nią należy w biurze przy Kurii Diecezjalnej w Łomży lub w swojej parafii. Pielgrzymi pokonają 435 km w dwa tygodnie, dlatego muszą się wykazać kondycją fizyczną, gwarantującą wytrzymanie trudów marszu.

Wkurzeni zakurzeni w sądzie

Mieszkańcy osiedla przy ul. Kamiennej pozwali Łomżę do sądu o zakaz emisji szkodliwych substancji podczas pylenia utwardzonej betonowym tłuczniem nawierzchni ul. Kamiennej. Do pozwu przystąpiła też Prokuratura Okręgowa w Łomży. Proces jeszcze się nie rozpoczął, ale Sąd Rejonowy w trybie postępowania zabezpieczającego wydał już postanowienie, w którym nakazuje Łomżę utrzymanie ul. Kamiennej w stanie uniemożliwiającym

pylenie (w razie wyschnięcia nawierzchni, należy polewać ją wodą, aby się nie kurzyło). Nadał mu rygor natychmiastowej wykonalności. O ul. Kamiennej głośno było latem ubiegłego roku, gdy w związku z remontem al. Legionów odbywał się na niej wzmożony ruch. Samochody wznęcały tumany kurzu (na zdjęciu). Po protestach mieszkańców („Wkurzeni zakurzeni”, „Kontakty” nr 21/2011), Urząd Miejski zainstalował progi spowalniające i ustawił odpowiednie znaki, ale, zdaniem mieszkańców, nic to nie dało. Ruch narasta, z powodu prac drogowych na wylocie do Zambrowa, ul. Kamienną wjeżdża do Łomży wiele pojazdów z tego kierunku. (MK)



Areszt za napad

Łomżyńscy policjanci złapali bandytę (lat 37, mieszkaniec Łomży), który 6 lipca napadł na pocztę w Nowogrodzie. W środku dnia wszedł wówczas niezamaskowany do Urzędu Poczтового przy ul. Zielonej i z okrzykiem „Dawać forszę” wycelował do pracownic przedmiotem przypominającym pistolet. Rozbił szybę oddzielającą klientów od personelu i zabrał stojącą na ladzie tacę z bilonem (ok. 150

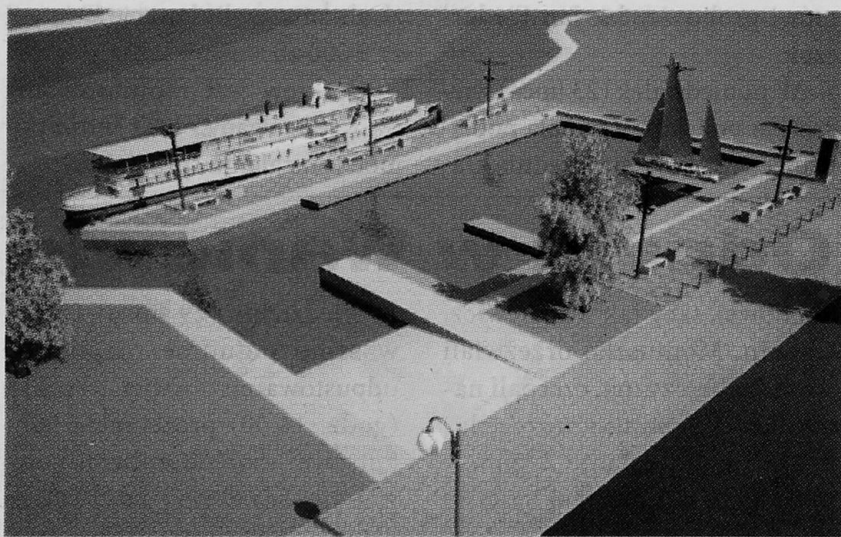
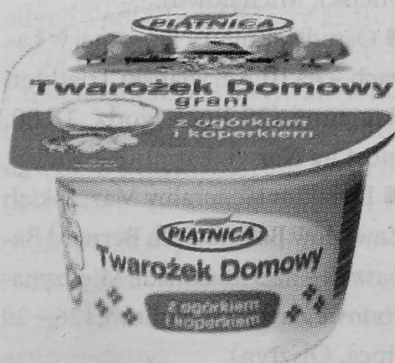
zł). Kobiety nie dały się jednak zastraszyć. Nie oddały pieniędzy, tylko włączyły alarm. Napastnik spłoszył się i uciekł.

Łomżyńscy policjanci kilka dni pracowali nad ustaleniem tożsamości przestępcy. Żmudna praca przyniosła efekty i zatrzymali go w miniony poniedziałek w Łomży. Przyznał się do winy. Sąd Rejonowy na wniosek prokuratora aresztował go tymczasowo na 3 miesiące. (ANN)

POWIAT ŁOMŻYŃSKI

Pyszny twarożek!

OSM Piątnica wprowadziła na rynek Twarożek Domowy wzbogacony o zdrowe, naturalne dodatki, ogórek z koperkiem (na zdjęciu) lub hiszpańską oliwkę. Jest pyszny, bo wszystkie składniki, a więc twaróg, śmietanka i warzywa, są świeże i najwyższej jakości! Dbą o to zespół znakomitych fachowców, mistrzów mleczarstwa z piątnickiego zakładu. Można nim wzbogacać smak kanapek, sałatek i przystawek, można go również podać z tostami lub krakersami. Sprawdza się także jako pożywna i zdrowa przekąska. (ANN)



Wizualizacja portu na Narwi w Nowogrodzie

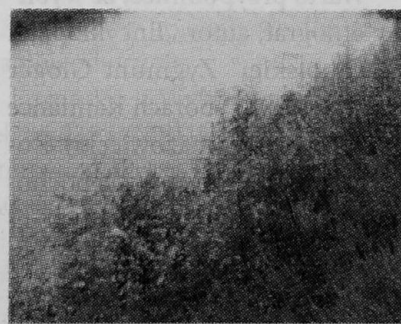
Port w Nowogrodzie

Port rzeczny, bulwar ze ścieżką rowerową, pole namiotowe, place rekreacyjne mają szansę powstać naprzeciw ujścia Pisy do Narwi w Nowogrodzie.

Kapitanat portu i punkt obsługi turystów zajmą budynek (oddalony ok. 150 m od przyszłego portu), który z działką podarował miastu wojewoda podlaski.

Burmistrz Józef Piątek złożył już w Starostwie Powiatowym

w Łomży wniosek o pozwolenie na budowę bulwarów. Gdy je uzyska, wystąpi o dofinansowanie unijne.



Dla ofiar nawałnic



Zbiórka pieniędzy do puszek dla poszkodowanych w lipcowych nawałnicach odbędzie się w niedzielę (29 lipca) przy kościołach Diecezji Łomżyńskiej.

Energooszczędny remont

6 mln zł kosztować będzie rozpoczęta właśnie tzw. termomodernizacja Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, finansowana przez samorząd województwa, z dotacją 2 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Szpitalnym gmachom będzie miał ocieplone mury, nową elewację, zmodernizowane instalacje centralnego ogrzewania.

Wahadłowo

20 m jezdni znów zostało wyłączone z ruchu na wylocie Szosy Zambrowskiej na Zambrow. Ruch odbywa się wahadłowo, bo na skutek obfitych deszczów skarpa nasypu drogowego grozi obsunięciem. Podobnie było w ubiegłym roku.

Lepszy urząd



Ponad 280 000 zł unijnej dotacji uzyska w latach 2012 – 2014 gmina Jedwabne na wdrażanie usprawnień w gminnej administracji, szkolenia urzędników, zakup sprzętu i programów komputerowych oraz wyposażenie urzędu.

Nowy fotoradar

W Budach Czarnockich (gm. Piątnica) na drodze krajowej nr 61 po zakończeniu prac, mających poprawić bezpieczeństwo zjazdu do wsi i wyjazdu z niej, stanie nowoczesny fotoradar. W myśl nowych przepisów, będzie oklejony żółtą folią, aby kierowcy łatwiej go dostrzegali. Na drogach krajowych w Podlaskiem ma być 19 fotoradarów, w tym kilka na „ósemce” w rejonie Zambrowa.

Świetlica w Gielczynie

Nową świetlicę za 780 000 zł (w tym unijne dofinansowanie 476 000 zł) ma Gielczyn (gm. Łomża).

W młodości jeździłam przez Łomżę na Mazury na wakacje. Jak dziś tu przyjechałam, od razu mi się to przypomniało. Poza tym jeden pan przypomni mi, że w latach siedemdziesiątych miałam koncert w kinie Październik, mówi Maryla Rodowicz, królowa polskiej piosenki. W sobotę (21 lipca) spotkały się z nią tłumy łomżan. Najpierw w jednym ze sklepów, w którym podpisywała swoje płyty. Wielu jej wielbicieli przyniosło okładki starych płyt winylowych, odtwarzanych na zabytkowych dziś adapterach, prosząc o złożenie na nich autografu. „Jest na nich cała moja młodość, moje najpiękniejsze wspomnienia”, mówiła wzruszona pani w średnim wieku. Wieczorem gwiazda zaśpiewała na Gościńcu Łomżyńskim, największym łomżyńskim festynie lata.

Jak co roku, został zorganizowany przez prezydenta Łomży i Miejski Dom Kultury we współpracy z Browarem Łomża. Już o godz. 15.00 na scenie pojawili się pierwsi wykonawcy, młode łomżyńskie talenty z MDK pod opieką swoich instruktorów. Odbyły się konkursy jedzenia kurpiowskich ciasteczek zwanych fafernuchami na czas oraz na najpiękniejszy kapelusz. W pierwszym zwyciężył weteran tych konkursów, także zwycięzca z ubiegłego roku Sebastian Kondracki, który już od południa czekał, aby zgłosić swój udział. Konkurs na najpiękniejszy kapelusz wygrała urocza Oliwka Błędos. W tym roku wszystkie panie prezentowały swoje kapelusze na wybiegu, jak modelki! Ciekawym artystycznym eksperymentem była Bateriada, czyli zbiorowe granie na różnego typu instrumentach perkusyjnych pod wodzą utalentowanego młodego perkusisty Przemysława Starachowskiego, instruktora muzycznego MDK. Półgodzinny, dojrzały recital zaprezentował Łukasz Lipski, wychowanek Studia Piosenki PopArt MDK, któremu akompaniował brat Paweł z zespołem.

Zgodziny na godzinę w amfiteatrze przy ul. Zjazd gościł tłum. Pod wieczór widownia była już zapelniona. Ludzie stali wszędzie, gdzie się dało, na stro-

Patronat "Kontaktów"



Kamil Bednarek budził uwielbienie fanek

Gościńiec z Marylą



Maryla Rodowicz i ... ochotnicy z widowni

mych zboczach naturalnego amfiteatru. Wieczorną część Gościńca rozpoczął ulubieniec młodszych nastolatków, śpiewający w egzotycznym stylu reggae Kamil Bednarek, zwycięzca telewizyjnych konkursów wokalnych. Jego fanki, skupione tuż przy estradzie, wtórowały słowom śpiewanych przez niego piosenek okrzykami entuzjizmu i uwielbienia. Ze sceny zszedł po wielu bisach. Sukcesu pogratulowała mu oczekująca na swój występ Maryla Rodowicz.

I wreszcie na scenie pojawiła się prawdziwa gwiazda! Maryla Rodowicz! Powitały ją brawa wielotysięcznej widowni. Jej występ odbył się bez żadnych upiększeń scenograficznych. Zaśpiewała ze znakomitą zespołem

muzycznym oraz chórem żeńskim na pustej scenie. Z miejsca zdobyła publiczność. Posypały się tytuły jej największych szlagierów, które od 40 lat nuci cała Polska. Ku zaskoczeniu wszystkich, zaprosiła na estradę ochotników z widowni, by śpiewali z nią! Śpiewała fantastycznie, wspaniałym głosem, z wielkim ogniem. Na widownię ze sceny spłynęła lawina energii. To był piękny koncert, który łomżanie będą wspominać do następnego Gościńca!

MARIA KACZYŃSKA

W poniedziałek do „Kontaktów” przyszedł list, który zamieszczamy w całości: „Witam, piszę ponieważ potrzebuję pomocy. Poszukuję faceta, który był na Łom-

żyńskim Gościńcu, około 180 cm wzrostu, ciemny brunet, dobrze zbudowany, włosy dość krótko przystryżone, dołeczki podczas uśmiechu, ubrany w niebieski t-shirt, jeansy, a na nogach klapki (japonki). Stał w towarzystwie kobiety i mężczyzny w ogródku piwnym obok trzech dziewczyn. Uśmiechał się do mnie, puszczał oczka. Zauroczyłam się, ale niestety, nic wtedy nie zrobiłam. Byłam ubrana w zielone spodnie i żółty sweterek, stałam z dwiema koleżankami. Proszę, doradźcie mi, co zrobić, muszę go znaleźć. Pozdrawiam”.

Skoro musisz, zamieszczamy Twój e-mail: poszukuje_bruneta@wp.pl.

Życzymy Ci, aby się odezwał.

POWIAT GRAJEWSKI

Świadkowie bestialstwa

Białostocki Oddział IPN szuka świadków zamordowania Żydów we wsi Bzury (gm. Szczuczyn) w sierpniu 1941 r. Z dokumentów, którymi dysponuje IPN wynika, że gospodarze z Bzur przywieźli do wsi z getta w Szczuczynie 20 Żydów w wieku 15-30 lat. Zostały im przez Niemców „wypożyczone” do pracy w polu. Pod koniec dnia zamiast do getta, kilku mężczyzn wywiozło je do lasu, gdzie był już wykopany dół. Kilka zgwałcili, wszystkie zatłukli specjalnie wcześniej przygotowanymi okutymi pałkami. Po wojnie jeden z bandytów został skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia. Wobec kilku śledztwo umorzono, a jeden lub dwóch nie byli ścigani karnie. Jest małe prawdopodobieństwo, że jeszcze żyją. Chodzi przede wszystkim o wyjaśnienie okoliczności zbrodni, znalezienie miejsca kaźni i ustalenie tożsamości bestialsko zakatowanych, mówi prokurator IPN Radosław Ignatiew. (ANN)

POWIAT KOLNEŃSKI

Błysk dla rzepaku

„Aby dojrzał rzepak, potrzeba błysku słońca. Przy dobrej pogodzie zbiór zacząłby się za tydzień. Opady opóźniają rzepakowe żniwa. Nie odbiją się znacznie na ilości zbiorów, ale z pewnością tegoroczny rzepak będzie miał dużą wilgotność”, ocenia kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Kolnie Danuta Nasewicz.

Według szacunków dyrektora generalnego Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju Lecha Kempczyńskiego, tegoroczne zbiory rzepaku mogą w kraju być mniejsze o około 400 000 ton niż w roku ubiegłym (zebrano prawie 2 mln ton).

Kierownik Danuta Nasewicz prognozuje, że z powodu pogody opóźnią się nieco także żniwa zbóż. Na szczęście deszcze nie wyrządziły większych szkód w ich uprawach. Jedynie w gminie Stawiski grad wyrządził poważne straty w uprawach kukurydzy.

Sposób na „szarą rzeczywistość”

Referendum gminne w sprawie odwołania przed upływem kadencji burmistrza Czesława Karpińskiego odbędzie się w niedzielę (29 lipca) w Rajgrodzie. Mieszkańcy będą głosować w godz. 7.00 – 21.00 w obwodowych komisjach ds. referendum w Rajgrodzie (Urząd Miejski), Woźnej Wsi (remiza strażacka), Bełdzie (szkoła), Biebrzy (świątelnia zakładu „Biebrza”) i Rydzewie (szkoła). Referendum ogłosił komisarz wyborczy w Łomży sędzia Eugeniusz Dąbrowski na wniosek dwuosobowej grupy referendalnej,



która zwalcza burmistrza. W Rajgrodzie powstał Komitet Fajna Gmina, założony przez popierających burmistrza radnych, który nawołuje mieszkańców do zbojkotowania referendum i „zapewnienia burmistrzowi spokojnej pracy do końca kadencji”.

Inicjatorzy referendum uważają, że aktywność władz gminnych i pojawienie się pozytywnych zmian w gminie „są złudne” i jeśli nie uda się burmistrza odwołać, „wróci szara rzeczywistość”. A jeśli się uda, „szara rzeczywistość” zniknie? (ANN)

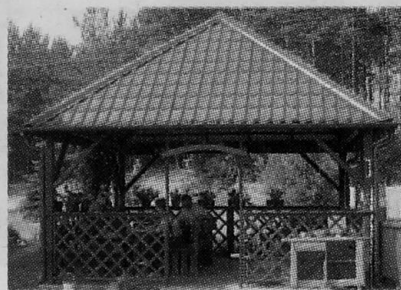
Traktorzysta (lat 25) potracił na polnej drodze do wsi Kolonia Wólka Brzozowa (gm. Grajewo) dziecięcy wózek z półrocznym dzieckiem, z którym spacerowała matka. W momencie wyprzedzania, w doczepionej do traktora owijarce opadł wysięgnik i zaczepił o wózek. Wózek się przewrócił, niemowlę wypadło na ziemię. Z ogólnymi potłuczeniami zostało przewiezione do szpitala. Fot. Policja

Warszawiacy na jagodach

„Mało gości w tym roku. Jedynie pięć osób. Czterech na weekend przyjechało ze stolicy”, mówi właścicielka gospodarstwa agroturystycznego w Cieciorach Jadwiga Banach.

Letnicy chodzili po Puszczy Kurpiowskiej, zbierali jagody i grzyby, głównie kurki, bo innych jeszcze nie ma. Minął już główny wypływ jagód. Za kilogram w skupie płacono 9 zł.

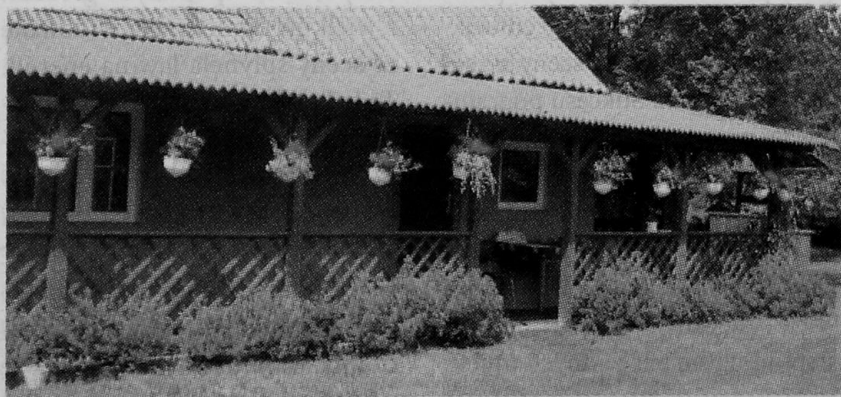
W malowniczo położonym gospodarstwie agroturystycznym Wiesławy i Stanisława Marusów w Samulach jest aż 15 miejsc. W pobliżu Puszcza Kurpiow-



Altanka u Jadwigi Banach

ska, meandry Pisy, ścieżki rowerowe. Nie ma wczasowiczów, ale 8 miejsc aż do zimy zajmują pracownicy budowlani.

W powiecie kolneńskim gospodarstwa agroturystyczne są w Cieciorach, Popiołkach, Łasze i Koźle



Kwatery u Marusów

Targowisko w budowie



Ruszyła budowa targowiska w Grajewie przy ul. Dwornej. Za 1 800 000 zł (w tym 1 000 000 unijnej dotacji) na utwardzonym półhektarowym placu staną wiaty dla kupców oraz budynek administracyjno-socjalny (z umywalkami, toaletami). Gotowe ma być jesienią.

Owczarki w Grajewie

Krajowa Wystawa Owczarków Niemieckich odbędzie się 29 lipca (niedziela) przy klubie Hades (ul. Wojska Polskiego 72) w Grajewie. Początek, godz. 9.30. Patronuje jej burmistrz Grajewa Adam Kielczewski.

Rywalizacja wsi

Bieg na trzech nogach, rzut filcem, przeciąganie liny i dmuchanie... softysowej, to konkurencje II Zawodów Sołeckich Gminy Radziłów 29 lipca (niedziela, godz. 15.00) na stadionie w Radziłowie. Nagrody: plac zabaw i beczka piwa.

Zostań rodziną zastępczą



Nabór na bezpłatne szkolenie dla kandydatów na rodziny zastępcze ogłosiło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 69, tel. 86 278 13 34).

Święcenie pojazdów

Błogosławieństwo kierowców, samochodów i innych pojazdów z okazji wspomnienia św. Krzysztofa (patrona kierowców) odbędzie się w parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie w niedzielę, 29 lipca.

Będą organy

Już 336 ofiarodawców (stan z 9 lipca) wpłaciło pieniądze na rozbudowę organów w kościele św. Antoniego Padewskiego w Stawiskach. Brakuje jeszcze 65 000 zł (ok. dwóch trzecich). Wyremontowana została szafa organowa oraz wszystkie piszczałki i wiatrownica, których montaż rozpocznie się w sierpniu.



Nie z tej Ziemi

Wizje stygmatyczki Bartel

Jadwiga Bartel (1911 – 1992) była prostą, wiejską kobietą bez wykształcenia. Urodziła się w 1911 roku w Kiełpinie w Borach Tucholskich. Gdy wyszła za mąż, zamieszkała w Radominie (pow. Golub-Dobrzyń). W małżeństwie dużo cierpiała, bo mąż był okrutnym pijakiem. Gdy któregoś wieczoru w 1950 roku ze strachem czekała na jego pijacki powrót, miała wizję Chrystusa, który zapowiedział, że obdarzy ją łaskami. Kilka miesięcy później przechodząca przez podwórze sąsiadka zapytała: „Co pani Bartłowa ma takie czoło skrwawione”? Kiedy weszła domu i wzięła lusterko zobaczyła, że dzieje się z nią coś dziwnego. Wycierając krew ręcznikiem czuła wielki ból. Od tego czasu rany na czołe, rękach, a także na boku pojawiały się nieprzerwanie przez 33 lata. Potem zniknęły. Po pewnym czasie zaczęły powracać. W 1992 roku stygmaty ukazywały się regularnie co piątek.

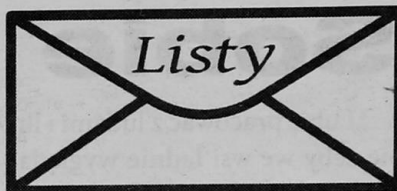
Według relacji wielu świadków, za jej pośrednictwem dokonało się wiele uzdrowień. Uzdrowiony Zenon Pawlak napisał: „Na głowie miałem guzy nowotworowe, wobec których lekarze okazali się bezsilni. Zwróciłem się o pomoc do stygmatyczki, bo wiedziałem, że Pan Jezus jej kiedyś oznajmił, że wszystko, o co będzie prosić, otrzyma. Matka-stygmatyczka przytuliła mnie do siebie i powiedziała wymownie: szkoda by cię było dzieciaku”. Po tym spotka-

niu guzy zmalowały, a potem zupełnie znikły.

Jadwiga Bartel była bardzo religijna, ale o stygmatach i wizjach nie zwierzała się ludziom. Przez lata wiedział o nich proboszcz, który utrzymywał z nią kontakt także po przeniesieniu do innej miejscowości. W wyniku jego starań i przy cichym wsparciu Kurii, Jadwigę kilka razy badali w tajemnicy naukowcy z Akademii Medycznej w Gdańsku. Potwierdzali, że rany nie są dziełem okaleczenia, pojawiają się nieoczekiwanie i samoczynnie po pewnym czasie znikają. Głośno zrobiło się o niej dopiero w latach osiemdziesiątych. Wówczas do Radomina zaczęły zjeżdżać tłumy pielgrzymów.

Jadwiga Bartel miała kilka objawień Matki Bożej. W wizji w 1983 roku mówiła o Polsce: „Nadchodzą czasy straszliwych wstrząsów, które obalą to co stare, zużyte, zmurszałe. Runą systemy polityczne, ekonomiczne, społeczne, w których zanikło dobro i sprawiedliwość... Będziecie świadkami największego w dziejach ludzkości przewrotu. Zobaczycie moce działające z mojego rozkazu niszczące i burzące po to, aby na rozoranym polu zakiełkować mogło nowe życie, godne człowieka...”. „W waszym narodzie widzę dzieło odnowienia ziemi. Liczę na was, dlatego szukam wśród ludzi gorliwych, aby budować fundamenty nowego gmachu ziemi”.

Opracował:
ks. dr Jan Żelazny



Hej, sokoły, omijajcie ...

Parafrazując tekst znanej pieśni biesiadnej, w trosce o zdrowie i życie ludzkie, chciałbym dodać jeszcze fragment „i Szpitalny Oddział Ratunkowy w Łomży”, zwany chyba dla żartu „Obszarem Pomocy Natychmiastowej”.

W czerwcu miałem wielką nieprzyjemność trafić na ten Oddział z rozpoznaniem ostrego zapalenia wyrostka robaczkowego. Byłem już w takim stanie, że samodzielnie nie mogłem chodzić. Na Oddział zaprowadził mnie mój ojciec, który niezwłocznie zwrócił się do dyżurującego lekarza o pomoc. Lekarz w ogóle nie zainteresował się moim stanem i kazał czekać. Stan mojego zdrowia i samopoczucie tymczasem cały czas się pogarszały, a lekarz przyjmował pacjentów według kolejności zgłoszeń, jak w zakładzie fryzjerskim, gdzie bez względu na długość włosów i rodzaj oczekiwanej usługi nikogo z tego powodu głowa nie boli. Bo już, na przykład, w placówkach handlowych niektóre osoby są obsługiwane poza kolejnością.

Po około 1,5 godziny oczekiwania i trzykrotnych interwencjach mojego ojca dyżurujący lekarz był wreszcie łaskaw mnie zbadać i zlecił pobranie krwi oraz wykonanie USG jamy brzusznej. Na badanie USG zawiózł mnie wózekiem pielęgniarki, który zostawił mnie na korytarzu przed gabinetem i polecił czekać. Ponieważ ponad 30 minut nikt się mną nie interesował, mój ojciec odszukał dyżurującą lekarzkę, która oświadczyła, że nikt nie powiadomił jej o konieczności przeprowadzenia badań, lecz po interwencji badanie przeprowadziła.

Wracając na SOR na wózku prowadzonym przez ojca, zobaczyłem wychodzącego poza Oddział lekarza dyżurnego, który wrócił po ok. 40 minutach i po obejrzeniu wyników badań USG polecił wezwać lekarza dyżur-

nego z Oddziału Chirurgicznego. Dopiero przybyły z tego Oddziału lekarz poważnie podszedł do sprawy i po zleceniu stosownych badań, które jak usłyszałem w trakcie wymiany zdań, powinien zlecić lekarz z SOR, skierował mnie na Oddział, gdzie niezwłocznie zostałem poddany operacji. Operujący mnie lekarz powiedział mi, że jeszcze kilka godzin oczekiwania na zabieg w takim stanie mogłoby się skończyć dla mnie tragicznie. Na Oddziale Chirurgicznym znalazłem się po ponad 4 godzinach oczekiwania na SOR.

Z literatury wiem, że już kilkadziesiąt lat temu sanitariusze na polach bitew kwalifikowali rannych do interwencji lekarskiej, oznaczając ich stosownymi kolorami na wymagających natychmiastowej pomocy, na mogących poczekać dłużej lub takich, którym już nic nie pomoże.

Czy w łomżyńskim szpitalu przynajmniej pielęgniarki nie mogłyby dokonywać takiej selekcji pacjentów, oddzielając osoby z zagrożeniem życia od wymagających „zabiegów kosmetycznych”? Czy w okresie nasilenia pacjentów nie można zwiększyć liczby przyjmujących lekarzy? Czy skoro ostatecznie o przyjęciu do szpitala decyduje dyżurny lekarz z właściwego oddziału, to nie powinno się zaczynać przyjęcia od jego decyzji, nie narażając pacjenta na wielogodzinne oczekiwanie i wielokrotne cierpienia, spowodowane badaniami?

List publikuję w nadziei, że może skłoni on właściwe osoby do takiego usprawnienia pracy SOR, że nikt już nie będzie przeżywał podobnych cierpień.

Przemysław Zaręba
Konarzyce



Czyżew w setce

Gmina Czyżew znalazła się w pierwszej setce (na 96 miejscu kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich) najlepszych samorządów w Polsce w porównaniu i wykorzystywaniu funduszy unijnych. Ogólnopolski ranking samorządów opublikowała „Rzeczpospolita” 17 lipca. W województwie podlaskim Czyżew zajmuje 3 miejsce po Siemiatyczach i Drohiczyń. Z Podlaskiego do setki najlepszych samorządów należy jeszcze tylko Zambrów (99 miejsce).

„Przygotowanie i realizacja projektów w ramach programów unijnych wymaga wielkiego wysiłku, ale też daje dużą satysfakcję, gdy efekty są osiągnięte i widoczne. Mamy nadzieję, że tempo rozwoju i wielkość pozyskanych funduszy utrzyma się na takim samym wysokim poziomie, a Gmina Czyżew na stałe znajdzie miejsce w rankingu najlepszych gmin w Polsce”, powiedziała „Kontaktom” burmistrz Anna Bogucka.

Sobie i innym

„Lubię pracować z ludźmi i lubię żeby we wsi ładnie wyglądało. Zaczynam sam i zawsze ktoś znajdzie się do pomocy”, powiedział Jerzy Leśniewski z Michałowa Wielkiego. Został wyróżniony tytułem „Najlepszy w Gminie” w kategorii „Społecznik roku” za „wysokie zaangażowanie w pracy społecznej na rzecz rozwoju społeczności lokalnej” w gminie Czyżew.

Jest czwartą kadencję radnym i pierwszą sołtysem. Gdy rowy zarośnięte, nie alarmuje w gminie, tylko sam kosi. Gdy drogi zasnieżone, też nie zgłasza w gminie, że nie ma przejazdu, tylko... podczepia pług i wczesnym rankiem sam odśnieża. Gdy na drogach wyjeżdżają się koleiny, podczepia inny pług i równa. Nie liczy swojego sprzętu ani czasu. „Drogi służą ludziom. W moim obwodzie wyborczym co raz je sprawdzam, naprawię. Sobie i innym.

Mam więcej czasu od sąsia-



Jerzy Leśniewski

dów, bo nie chowam żadnych zwierząt. Zajmuję się uprawą zbóż i rzepaku”, powiedział Leśniewski.

Przed żniwami, w czasie gdy rolnicy mają wolniejszy czas, Leśniewski skrzyknął ośmiu sąsiadów z kosiarkami. Wykosili i uporządkowali cały cmentarz w Czyżewie.

50 lat OSP



50 rocznicą powstania OSP w Radziszewie-Krółach (gm. Ciechanowiec) obchodzili w niedzielę (22 lipca) strażacy i mieszkańcy wsi.

Zaprzęgi w Ciechanowcu

VIII Podlaskie Zawody w Położeniu Zaprzęgami Konnymi organizuje w niedzielę, 29 lipca, w Ciechanowcu Jeździecki Klub Sportowy „Gepard”. W programie widowiskowy przejazd kawalkady zaprzęgów konnych, konkursy zręczności zaprzęgów, przejażdżki konne, występ zespołu „Jarzębina” z Broku.

Wyróżnienie „Wigraszka”

Dziecięce Studio Teatralne MOK w Wysokim Mazowieckiem, prowadzone przez Bogumiłę Wierchowską-Gosk zdobyło wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Dzieci i Młodzieży „Wigraszek 2012” w Suwałkach.



za podpalacza!

Naczepa do tira wyładowana 20 tonami zboża przykrytego plandeką, naczepa chłodnia (do naprawy) i ciągnik siodłowy, które stały w Długoborzu na działce przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym (dawne tereny wojskowe) prawdopodobnie zostały podpalone. Ich właściciel Krzysztof Pęski z Zambrowa szkodę oszacował na 130 000 zł. Pożar wybuchł w nocy z piątku na sobotę (z 6 na 7 lipca).

Kilka dni po zdarzeniu zbierająca jagody w lesie obok kobiety znalazła torbę podróżną i dwie bluzy, pachnące ropą. Sprawę wyjaśnia zambrowska policja.

Za informację, która przyczyni się do ustalenia i zatrzymania sprawcy podpalenia, Krzysztof Pęski ustanowił nagrodę 10 000 złotych.

Po nawałnicy

Kilkunastominutowa lipcowa nawałnica z burzą, ulewym deszczem i silnym wiatrem zniszczyła w gminie Szumowo 10 domów. Najwięcej, bo 8 w Pęczratce Polskiej, po jednym budynku w Wyszomierzu Wielkim i Rynołtach. Poszkodowani otrzymali łącznie 51 000 zł na częściowe pokrycie strat z gminy Szumowo oraz od wojewody podlaskiego.

Wójt Zdzisław Lutostański zwrócił się do Ministerstwa Edukacji Narodowej z prośbą o pomoc dzieciom z rodzin dotkniętych nawałnicą w zakupie podręczników oraz zasiłki losowe na cele edukacyjne.

W Pęczratce Polskiej, Wyszomierzu Wielkim, Zarębach Jartuzach, Strykach i Żabikowie Rządowym nawałnica uszkodziła lub zniszczyła także prawie 70 budynków gospodarczych i inwentarskich. W Srebrnej zalane zostało 6 ha łąki, a w Wyszomierzu Wielkim wyłamane ok. 1,5 ha lasu.



Na wniosek wójta Zdzisława Lutostańskiego wojewoda podlaski Maciej Żywno powołał specjalną komisję, która szacuje straty i ustala wysokość szkód. Poszkodowani rolnicy będą mogli skorzystać z kredytów preferencyjnych i inwestycyjnych. Przy remontach i odbudowie zniszczonych budynków mogą liczyć na ułatwienia w procedurze budowlanej.

211

oczyszczalni



Za ponad 5,6 mln zł (dofinansowanie unijne ponad 2,6 mln zł) gmina Zambrów wybuduje w tym roku 211 przydomowych oczyszczalni ścieków i kanalizację sanitarną do wsi Cieciorki.

Spółdzielnia bez Rady

Sąd Apelacyjny w Białymstoku unieważnił ubiegłoroczne wybory Rady Nadzorczej w Zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zarząd Spółdzielni zapowiedział wystąpienie o kasację wyroku.

Torowisko wójta

Grunty po torowisku z Zambrowa do Czerwonego Boru (ok. 21 ha, 10 km długości) przejął nieodpłatnie od PKP wójt gminy Zambrów.

Wakacje w Caritas

Bezpłatne zajęcia dla dzieci każdego dnia (godz. 11.00 – 13.00) organizuje Ośrodek Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie.

Wakacyjna miłość

Piękna, bo niespełniona

Moja historia wakacyjna rozpoczęła się 16 lat temu w pewnej podłomżyńskiej miejscowości, gdzie co roku spędzałam 2 tygodnie wakacji, pomagając babci przy gospodarstwie. Tam poznałam chłopca, z którym od razu znaleźliśmy wspólny język. Szybko zaiskrzyło między nami i tak zrodziła się moja pierwsza miłość. Dwa tygodnie szybko upłynęły, ja wyjechałam, ale kontakt za pośrednictwem poczty pozostał.

Podczas następnych wakacji spotkaliśmy się znowu i znów spędziliśmy ze sobą wiele miłych chwil. I znowu nadeszła chwila rozstania. Na pożegnanie on pocałował mnie, a smak tego pocałunku czuję do dziś na moich ustach. Może dlatego, że był to pierwszy mój pocałunek w życiu, a może z jakiś innych względów... Po naszym trzecim spotkaniu kontakt między nami urwał się. On wyjechał na studia, ja po szkole średniej podjęłam pracę, a potem wyjechałam za granicę. Lata bieły, wróciłam do kraju, założyłam rodzinę, podjęłam kolejną pracę. I wtedy pewnego dnia wstając rano pomyślałam sobie, że to jest właśnie ten dzień, kiedy muszę to zrobić, muszę go odnaleźć. Po co? Może, żeby zapytać, czy jest szczęśliwy...

I zdarzył się cud, udało mi się go odszukać, pomógł mi w tym internet. W każdym razie napisałam do niego, a on odpisał. Potem były telefony, codzienne rozmowy na gg i pierwsze po 14 latach spotkanie. Mocno odżyło to, co nas połączyło przed laty w nowej zmienionej formie, bogatsze o wszystkie doświadczenia z poprzednich związków i lat. Wiemy, że nie możemy być razem, że nasza miłość jest beznadziejna i nigdy nie doczeka się spełnienia, ale może przez to jest tak piękna i wyjątkowa...

OLA

Bez nadziei

Powiem otwarcie: nudziłem się i chciałem ją tylko przelecieć! Dwa lata temu w wakacje. Byłem przed ostatnim rokiem studiów i pojechałem do naszego domku nad Pisą. To takie miejsce, gdzie podobnych jest kilka, ale we wrześniu stoją już puste, najwyżej przyjedzie ktoś na sobotę i niedzielę. Pierwszego dnia snułem się z wędką nad rzeką, wieczorem rozpaliłem ognisko, zagrałem na gitarze. I wtedy ją zobaczyłem. Stała za płotem naszej działki. Gdy zauważyła, że ją dostrzegłem, jakby speszona powiedziała „Przepraszam, usłyszałam, że ktoś gra, chciałam zobaczyć...” i odeszła. Nawet nie zdążyłem się jej przyjrzeć. Po chwili w oknie sąsiedniego domku zapaliło się światło. Znałem jego właścicieli i ich znajomych, którzy do nich przyjeżdżali, ale jej nigdy nie widziałem.

Następnego dnia z rana wybrałem się do wsi do sklepu po coś do jedzenia. Gdy wchodziłem w drzwi, ona akurat wychodziła. Skinąłem głową, bąknąłem „dzień dobry”. Uśmiechnęła się i poszła. Niewysoka, drobna, bardzo kobieca. Wydała mi się starsza cztery, pięć lat ode mnie (miałem wtedy 24, w rzeczywistości jest starsza 11 lat, ale na tyle nie wygląda). Pomyślałem wtedy cynicznie „No, malutka, przelecę cię!”. Gdy wróciłem, kręciłem się cały dzień wokół domku, ale ona nie pokazała się ani na chwilę. Wieczorem znowu rozpaliłem ognisko. Po kilku minutach pojawiła się przy samochodzie. Wyjmowała coś z bagażnika. Szybko podszedłem do płotu i zapytałem, czy mogę w czymś pomóc. Odpowiedziała, że poradzi sobie. Przedstawiłem się imieniem, powiedziałem, że wszystkich stąd znam, ale jej nigdy nie widziałem. Odwróciła się w moją stronę, powiedziała „Dorota” i ... rozszczebiotała się. Że jest tu pierwszy raz, wynajęła ten domek na tydzień, urlop miał

być inny, ale tak się złożyło, minęło lato i jest nad Pisą, fajnie, choć trochę nudno... „To cię mam”, pomyślałem prawie głośno i już na luzie zaprosiłem do

ogniska. Przyszła za kilka minut z kielbaskami. Otworzyłem piwo, ale powiedziała, że nie lubi. I, jakby stawiając sprawę jasno dodała, że jest mężatką (dopiero wtedy zauważyłem obrączkę). Mąż dojedzie jutro, bo zatrzymała go praca. Miło, że jest z kim porozmawiać. Ale choć rozmawialiśmy prawie do świtu, ja, niezły podrywacz, nie wiadomo dlaczego nawet w słowach nie miałem odwagi niczego sugerować.

Następnego dnia przywitaliśmy się jak starzy znajomi. Wybraliśmy się nad rzekę, położyliśmy po sosnowym lasku. Po południu powiedziała, że mąż dzisiaj nie przyjdzie i nie wiadomo, czy w ogóle, bo praca w korporacji to prawie niewolnictwo. W rewanżu za wczorajsze ognisko zaprosiła mnie na grilla. To był najcudowniejszy wieczór i noc w moim życiu. Nie wiem, jak to się działo, ale z minuty na minuty stawała się mi coraz bliższa. Uleciała gdzieś chęć cynicznego przelecenia. Czułem, jak pierwszy, niby przypadkowy dotyk dłoni dał mi więcej radości, niż cały mój dotychczasowy seks. Byłem jak w transie... Prawie nie pamiętam, jak to się stało, ale obudziliśmy się wtuleni w siebie... Uśmiechała się. Mówiła, że przez myśl jej nie przeszło, zaczarowałem ją chyba, jest cudownie... Odpowiedziałem, że mnie przez myśl przeszło od razu, gdy ją zobaczyłem, ale inaczej, zaczarowała mnie chyba, jest cudownie...

Cudowne były następne trzy dni, a właściwie doby, bo nie rozmawialiśmy się na minutę. Już wtedy nie wyobrażałem sobie, by mogło być inaczej. Czasami dzwonił

jej mąż. Rozmawiała z nim przy mnie. O pogodzie, ptaszkach, grzybach w lesie. Ciepło, ale jakby bez uczucia. W sobotę rano powiedziała mi, że przyjedzie wieczorem. Lekko, zwyczajnie, jakby mówiła „to chodźmy nad rzekę”. Pierwszy raz poczułem, jakby ktoś wbił mi nóż w plecy. Dosłowny fizyczny ból. Choć przecież wiedziałem: jest mężatką.

Przyjechał przed zmrokiem. Przywitali się ciepło, ale bez czułości. Przedstawiła mnie przez płot i zaprosiła na kolację za pół godziny. Poszedłem, tłumiąc po drodze wszelkie emocje. Zrobił drinka, siedzieliśmy, rozmawialiśmy o wszystkim i o niczym. Był sympatycznym, inteligentnym facetem. Dorota traktowała mnie jak dobrego przyjaciela.

Rozstaliśmy się prawie o północy. To była najstraszniejsza noc w moim życiu. Niewyobrażalnie potworna, gdy zobaczyłem, że w pokoju, w którym się z nią kochałem, zgasło światło... Chciałem ją tylko przelecieć, a zakochałem się bez pamięci!

Minęły prawie dwa lata. Spotykamy się czasem, ale Dorota od tamtej soboty traktuje mnie jak przyjaciela nawet, gdy jesteśmy sami. Żartobliwie, a niekiedy zdecydowanie ucina jakiegokolwiek moje próby wyznań. Jest przy tym taktowna, ciepła i ... przyjacielska. Nie potrafię tego pojąć, ale obywatelnie mnie swą postawą do tego stopnia, że nie mogę zdobyć się na żaden stanowczy gest.

Nie interesują mnie żadne kobiety, choć jest ich zawsze wokół mnie wiele. Niektóre piękne, mądre, dobre. Kocham Dorotę, przekraczając chyba wszelkie możliwe skale uczuć, emocji, rozumu. Bo już wiem to, czego nie dopuszczałem do siebie miesiącami: bez nadziei...

WIKTOR

Rodzinna tragedia w Kolnie

Mirosław Krysiak (lat 59) z Kolna w środę (18 lipca) został wypisany ze szpitala. Dwa tygodnie leżał z powodu depresji. „Następnego dnia zauważyłam, że ma czerwoną pręgę na szyi. Zapytałam, co się stało. Powiedział, że chciał ze sobą skończyć w piwnicy, ale mu się nie udało. Mówił prawdę. Gdy zeszłam do piwnicy, zobaczyłam oberwany wieszak na ubra-



nie wracał pomyślała, że pewnie zajechał do kuzynki i się zasiedział. Minęło wiele godzin, nadchodziła noc, a Mirek nie wracał. Nigdy tak nie zniknął. Był domatorem, nawet piwo wołał wypić w domu, niż w barze. Sprawdziła, że nie zażył tego dnia leków. Ogarnął ją strach o Mirka. Zadzwoiła do córki Agnieszki, mieszkającej w Józefowie oraz do syna. Z Agnieszką i jej mężem poszli na policję...

„Z moim mężem, bratem, sąsiadem i policją szukamy ojca, gdzie się da. W samym Kolnie i w okolicznych lasach. Bez skutku. Wierzmy, że żyje. Może ktoś

Gryzł się w siebie...

nia...”, opowiada jego żona Halina. Od Wielkanocy, kiedy dopadł go pierwszy atak depresji wiele razy mówił o samobójstwie...

Halina: „Bał się ludzi, mówił, że się z niego śmieją. Z niego i jego choroby. Wstydził się tego. Tłumaczyłam mu, że wyolbrzymia wszystko, że mu się tylko wydaje. Rozmawiałam o tym z lekarzem. Uspokajał, kazał pilnować, żeby brał leki. Pilnowałam. Nie jesteś chory, tylko przygnębiony, mówiłam. Naprawdę chorzy ludzie proszą Boga o każdy jeden dzień życia, a ty chcesz je sobie odbierać, kładłam mu do głowy. Poszłam do księdza, dałam na mszę za jego zdrowie”.

Gdy dzieci były małe, musieli oboje pracować na życie. Dzieci szły do żłobka, oni do pracy. 12 lat temu zakład Haliny zwolnił ją po ponad 20 latach pracy. Była wtedy na chorobowym. Nie zważali na to. Dali wypowiedzenie. Tylko jej jednej. Od tamtej pory jest bezrobotna. Żyli z pensji Mirka. W ostatnim roku, po 35 latach pracy, niecałe dwa lata przed nabyciem uprawnień emerytalnych, Mirek zaczął mieć kłopoty w swoim zakładzie.

Halina: „Przesunęli go na inne stanowisko. Prawdopodobnie jakaś kierowniczką miała ciągle do niego pretensje. On w pracy milczał, dusił w sobie wszystko. Zalił się dopiero w domu. Mówiłam mu, że jeśli ma problem w pra-

cy, niech pyskuje, jak młodzi pracownicy. Niech walczy o swoje. Ale on nie potrafił. Gryzł się w siebie...”

W Wielkanoc miał nocną zmianę. Bardzo źle się poczuł. Kierownik odeślał go do domu. Wrócił na rowerze w środku nocy. Następnego dnia poszli do lekarza. Został w szpitalu. Leżał trzy tygodnie. Potem wrócił do pracy. Przyczyna jego niepokojów nie ustawała. Zamknął się w sobie, uważa żona. Na początku wakacji Halina przywiozła z USA ich wnuczkę Julię. Wychowywali ją od małego, aby pomóc mieszkającej w USA rozwiedzionej córce. Potem Halina każdego roku odwiedzała córkę w USA, przywoziła wnuczkę do Kolna.

Halina: „Ludzie mówią, że rozchorował się z powodu moich wyjazdów do córki, że tak przeżywał. To nie jest prawda. Nigdy nie był im przeciwny. Też chciał, żebym pomagała naszej córce. Wiedział, że pod koniec sierpnia znów pojedę, żeby odwiedzić Julkę, mam wykupiony bilet”. Po przyjeździe Julki trzymał się, cieszył wnuczką. Dopóki...

Gdy w czwartek powiedział jej, że chciał się powiesić, skontaktowała się z lekarzem, który tłumaczył, żeby się nie martwiła, tylko pilnowała, by brał leki. W czwartek na pewno wziął leki. Uspokoił się, roz pogodził. Nabrała nadziei, że

najgorsze minęło. Zwolnienie lekarskie kończyło mu się w niedzielę. W poniedziałek miał wrócić do pracy.

W piątek rano poprosiła, żeby poszedł do zakładu i przedłużył rodzinną legitymację ubezpieczeniową. Mirek wsiadł na rower, pojechał. Wrócił około 7.30. Zostawił na stole podstemplowaną legitymację i wyszedł. Zniknął też rower. Myślała, że gdzieś pojeździć rowerem pół godziny, godzinę. Czasem jechał na grzyby do pobliskiego lasu. Minęło pół godziny, potem godzina. Gdy

go widział, może wie, gdzie jest”, ma nadzieję Agnieszka. Jest wtorek, 24 lipca. Od piątku minęło pięć dni....

Halina jest na utrzymaniu męża. Od wielu lat nie ma własnych dochodów. Do nabycia uprawnień emerytalnych zostały jej cztery lata. W zakładzie Mirka na razie ustaliła, że wykorzystuje urlop. Ma nadzieję, że wróci zanim urlop się skończy. Jeśli nie wróci z upływem urlopu, zostanie zwolniony. Halina zostanie bez pieniędzy, bez ubezpieczenia. Jest chora, stale przyjmuje kosztowne leki...

ANNA DYLEWSKA

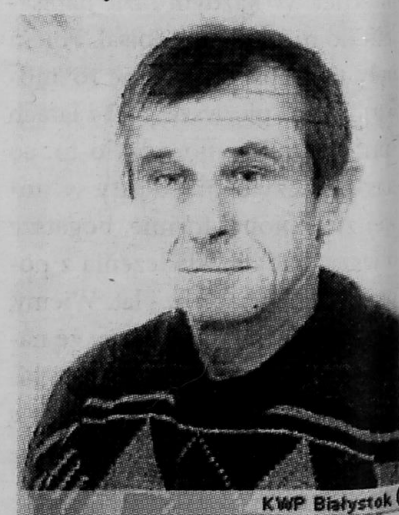
Komunikat policji

Kolneńscy policjanci szukają zaginionego Mirosława Krysiaka (lat 59), który w miniony piątek (20 lipca) około godz. 8.00 wyszedł z miejsca zamieszkania i do chwili obecnej nie powrócił do domu ani nie nawiązał żadnego kontaktu z rodziną.

Rysopis zaginionego (na zdjęciu): wzrost 164 cm, waga ok. 68 kg, szczupły; włosy ciemne, proste, krótko ostrzyżone; oczy niebieskie, nos średni prosty; braki w górnym uzębieniu. Ubrany był w zieloną kurtkę zapinaną na zamek, zieloną bluzkę polo z krótkim rękawem, czarne spodnie z materiału oraz białe firmowe adidas.

Wszyscy, którzy widzieli zagi-

nionego lub mogą pomóc w ustaleniu miejsca jego pobytu, proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 29, tel. 86 278 92 12 bądź 997, kom. 112.



KWP Białystok

**General przed sądem:
jestem ofiarą
CBS i prokuratury!**

Kolejny raz w miniony poniedziałek (23 lipca) oddaliła się perspektywa zakończenia w Sądzie Okręgowym w Łomży postępowania dowodowego w toczącej się już ponad półtora roku sprawie Sławomira W. ps. General, oskarżonego przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku o zlecenie w 2006 roku zabójstwa właściciela agencji towarzyskiej Roberta S., ps. Szudraś z Łomży. Sąd przesłuchał Arkadiusza M. z Ostrołki Mazowieckiej, który zeznał, że był numerem 2 w narkotycznym gangu Marcina K., ps. Żółw. Razem rozszerzyli handel narkotykami na Zambrów i Wysokie Mazowieckie za przyzwoleniem kontrolującego ten teren Generała z Łomży, któremu płacili najpierw 700, potem 1 000 dolarów miesięcznie odstępnego, a ponadto, jak się wyraził, „pomagali mu siłą”, gdy miał kłopoty na swoim terenie. Jako bywalec w owym czasie dyskoteki Generała w Łomży, był świadkiem, jak General dotkliwie pobił człowieka za to, że

Bandycka Łomża

Ofiara

zalegał mu ze spłatą „pożyczki”. Pytany, czy coś mu wiadomo, by General zlecał komuś w tym czasie zabójstwo Szudrasia, zaprzeczył. Po zakończeniu przesłuchania Sławomir W. oświadczył, że na oczy nie widział tego świadka i nie rozumie, dlaczego prokurator go wezwał do sprawy o zlecenie zabójstwa. Arkadiusz M. takie same zeznania złożył wcześniej w prowadzonej w Sądzie Okręgowym w Ostrołce sprawie, w której General i trzy inne osoby są oskarżeni o „całokształt” działania w przestępczej Łomży w latach 1998 – 2006. Według Generała, prokurator cały czas dyskredytuje go w oczach sędziów łomżyńskich i odwraca uwagę od kłamstw Mariusza S. ps. Maniek, współpracującego z policją, który „razem z CBS” wymyślił bajeczkę o tym, jakoby kazał zamordować Szudrasia, a prokurator matacząc postawił go za to przed sądem. Przytaczał przykłady odmiennych,

według niego, zeznań Mariusza S. w Ostrołce i Łomży na temat rzekomego zlecenia zabójstwa. Mariusz S. w Łomży zeznał, że General polecił mu kupić broń w celu zabicia Szudrasia, a w Ostrołce stwierdził, że nic takiego nie miało miejsca. Sąd postanowił wezwać jeszcze raz Mariusza S. i przesłuchać go na okoliczność tej oraz innych, rozbieżności w zeznaniach, które Sławomir W. ma jeszcze zgłosić.

W oparciu o zeznania Mańka, Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku jednocześnie oskarżyła Roberta S. ps. Szudraś o zlecenie wcześniej zabójstwa Generała. Choć oba procesy zaczęły się jednocześnie, proces Szudrasia już dawno się zakończył. Sąd Okręgowy w Łomży uznał w tym przypadku zeznania Mańka za wiarygodne i skazał Szudrasia za podżeganie w roku 1998 do zabójstwa Generała na 8 lat pozbawienia wolności. Wyrok jest już prawomocny.



W 2006 roku Mariusz S. Mańka, wówczas blisko Generała opowiedział mu, jak zaczął się z Szudrasiem, żeby go zabić i tylko przypadek sprawił, że do tego nie doszło. Wówczas General miał mu zlecić zabicie Szudrasia w obawie przed tym, że Szudraś dalej dybie na jego życie. Dał mu 5 000 zł na zakup broni do „odstrzelenia” Szudrasia. Za wykonanie zadania miał otrzymać 20 000 zł. Do zabójstwa i tym razem nie doszło, gdyż Mańka, jak zeznał, nie miał zamiaru zabić Szudrasia, a jedynie wyciągnąć pieniądze od Generała, któremu już nie ufał.

Sąd w poniedziałek odroczył rozprawę do czasu, aż chroniony przez CBS Mariusz S. Mańka będzie mógł znów przybyć do Łomży i złożyć ponownie zeznania.

KAROL ZARĘBA

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions

Pani dr Krystynie Kubik, prof. nadzw.

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

BRATA

składają

Rektor, Senat i pracownicy
Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki
i Przedsiębiorczości w Łomży



Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek

RATY – RABATY

Na terenie miasta
dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78

TAXI PLUS

196-26
800 17 17 18



OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer:



ogłoszenie **do 5 słów** nr **79986** koszt **11,07 zł** (w tym VAT)
ogłoszenie **powyżej 5 słów** nr **91909** koszt **23,37 zł** (w tym VAT)
Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoje ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Dozwolona liczba znaków w sms (z odstępami i znakami interpunkcyjnymi) nie może przekraczać 160. Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.
! Usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich
Regulamin dostępny na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, przesła. Promocja
86 216 – 22 – 27, 08 – 332 – 905
(fak.574-o-i)

FINANSE

Ale szybka gotówka – nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. PROVIDENT: 600 – 400 – 295. 7 dni w tygodniu 7.00 – 21.00
(fak. 566-oo)

POŻYCZKI BEZ BIK,
664 – 741 – 746, 86) 216 – 41 – 95
(fak.569-o)

Pożyczki gotówkowe Express
Credit, 510 – 500 – 119
(fak.602-o)

Ekspresowa pożyczka bez BIK.
Kredyty gotówkowe / konsolidacyjne. „Capital Partners”, 500 – 547 – 057, Legionów 7
(fak.605-o)

LOKALE

Do wynajęcia w Łomży hala o pow. 417 m2 (wys. 9,5m) oraz pomieszczenia biurowe: parter 214m2, piętro 214m2. Tel. 606 – 306 – 306
(f-626)

Wynajmę lokal usługowy 50m2, Łomża, Wyszyńskiego 6, tel. 602 – 192 – 674
(p-361)

Do wynajęcia M-2, 784 – 641 – 952, 722 – 232 – 980
(p-364)

Sprzedam lub wynajmę wiatę murowaną z działką, 519 – 412 – 433
(p-369)

MEDYCYN

RZUĆ PALENIE

Jednorazowy zabieg
antynikotynowy, antyalkoholowy

TESTY ALERGICZNE
180 alergenów

www.bicom-med.pl
tel. 692 43 22 82

Łomża, Al. Piłsudskiego 6

USG – Dr n. med.
RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94.
Badania naczyniowe DOPPLER:
tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, 86 218 – 88 – 98, 602 – 584 – 466
(fak.111-o-i)

MOTORYZACJA

Wypożyczalnia samochodów,
(86)216 – 32 – 42, 604 – 430 – 889
(p-0226-o)

Sprzedam Mercedesa E220 kombi CDI 2010r cena 12.600 i Fiat Ducato 2,8 JTD Maxi 2005r. sprowadzony. Tel: 662 – 618 – 763
(p – 354)

Sprzedam BMW 525td E34 (1994r), cena 3500 zł, tel. (86)217 – 07 – 76 lub 602 – 481 – 989
(fak/sms)

NAUKA

Korepetycje. Profesjonalne i skuteczne przygotowanie do matury i innych egzaminów z matematyki, indywidualnie i w małych grupach, 603 – 847 – 463
(fak.52-oo)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną 63 ary – Żelechy i siedlisko z domem 27 arów – Żelechy, (86)219 – 23 – 57
(p-0223-o-i)

Sprzedam siedlisko z domem drewnianym, działka 0,70 arów w Strzeszewie, gm. Śniadowo, 880 – 091 – 889
(p-0303-o)

Sprzedam mieszkanie M-3 ul. Słowackiego, 140 tys. zł, do uzgodnienia, tel. 506 – 399 – 765
(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie 46 m2, III piętro, Dmowskiego, (86) 473 – 53 – 67, 510 – 117 – 270
(p-367)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM Psychiatrii E.A. Choroszucho

- nerwice, zaburzenia psychiczne
- depresje
- zaburzenia seksualne
- alkoholizm, odtrucia alkoholowe (codziennie, także w domu)
- całodobowo
- ESPERAL (przez chirurga)
- kroplówki regenerujące system nerwowy
- leczenie uzależnień.

Białystok, ul. Podleśna 16 lok. 2
Tel. (85)732-77-35 (pon. – pt 9.00 – 16.00)

DYSKRECJA
www.cpchoroszucho.pl

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PRACA

Zatrudnię tynkarza/y – agregat,
akord, delegacja, 511 – 529 – 965
(fak.611-o)
USA – WIZY, 501 – 809 – 644
(fak/kn-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 – 42 – 43

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa!
PH KONRAD, tel. 600 – 020 – 203, 86 215 – 11 – 15, wew. 24.
(fak.525-o)

SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiastek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcja za granicą. **KONKURENCYJNE CENY! NOWOŚĆ – ATRAKCYJNE WARUNKI KREDYTOWANIA.**
PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86 215 – 11 – 15 wew.24
(fak.525-o)

SPRZEDAM SŁOMĘ 300 ton,
696 – 585 – 820
(P-0341-0)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za ekspres!
Nadaj ogłoszenie w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w czwartek rano!

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-667-21-08
29-642-34-61 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Panu doktorowi Bogusławowi Opyrchał
oraz pielęgniarkom
Beacie Kowalczyk i Marzenie Łoszewskiej
z Oddziału Ratunkowego w Łomży

serdeczne podziękowania
za troskliwą opiekę i fachową pomoc
składa
wdzięczny pacjent
Jerzy Kondratowicz



Sprzedam przyczepę zbierającą,
726 – 368 – 926
(p-351)

Sprzedam owijkę do bel na wa-
tek, 660 – 373 – 244
(p-358)

Sprzedam słomę, 602 – 790 – 248
(p-363)

Sprzedam pilnie słomę w pacz-
kach, cena do negocjacji, Wyszo-
mierz, 692 – 389 – 883
(fak/sms)

Sprzedam zbiornik mleka 650l,
517 – 738 – 073
(fak/sms)

Sprzedam separator komórek so-
matycznych, nowy 12000 zł, tel.
512 – 278 – 234, Kulesze Kościelne
(fak/sms)

RTV – AGD

CYFROWE
ANTENY
KSEPKA **SUPER CENY**
Łomża, Pl. Niepódległości 9.
Tel. 86 215 – 04 – 02
(fak.1889-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 – 00 – 01
(fak.552-o-i)

SALE BANKIETOWE

Sala bankietowa w JHBmotel
w Kisielnicy (przy stacji paliw
Huzar) do 300 osób,
z miejscami noclegowymi,
509 – 392 – 737, 604 – 471 – 121
(fak.627-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 603 –
066 – 067, **www.mebledosklepu.pl**
(fak.457-o)

Sprzedam deski jesionowe – 5, su-
che i obornik, (86) 279 – 13 – 51
(p-353-o)

Sprzedam działkę w Gielczynie
1500m2, tel. 508 – 197 – 442
(p-360)

TURYSTYKA

Belgia, Niemcy, Holandia – soboty
i niedziele – DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771
(fak.004-o-i)

Frankfurt n/Menem
i okolice – środy, soboty,
85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677
(fak.005-o-i)

TRANSPORT

Przejazdy – Niemcy, Holandia,
604 – 458 – 244
(fak.615-o)

SOBOTA: Niemcy, Holandia,
Belgia, DVD, 85 739 – 41 – 79,
606 – 379 – 966
(fak.618-o-i)

TOWARZYSKIE

www.odloty.pl
(fak.1444-o)

USŁUGI

USŁUGI KOPARKO – ŁADOWAR-
KĄ JCB wszelkiego rodzaju + sa-
mochód, 601 – 942 – 052
(fak.384-o-i)

REMONTY, cyklinowanie,
608 – 014 – 410
(fak.90-oo-i)

Studnie, 604 – 688 – 487
(fak.289-o-i)

**Garaże blaszane – wzmocnio-
ne. Bramy garażowe.**
Transport, montaż gratis!
Producent: (29) 761 – 50 – 20,
(85) 733 – 52 – 11, 12 – 245 – 075
www.robstal.pl. RATY!
(fak.347-o-i)

Elewacje, murowanie,
500 – 188 – 725
(p-0288-oo)

Układanie kostki, 500 – 188 – 725
(p-0288-oo)

Szpachlowanie, malowanie,
517 – 895 – 430
(p-0291-oo)

Układanie kostki brukowej.
Usługi koparko-ładowarką.
Docieplenia budynków,
605 – 956 – 535
(p-0315-o)

Cyklinowanie,
603 – 342 – 397
(fak.612-o)

Malowanie dachów,
668 – 141 – 137
(p-359-o)

Instalacje elektryczne, tel.
603 – 839 – 893
(fak/sms)

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CS Lektor 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

DACHY
Tadeusz Gumiński
profesjonalne
usługi dekarские
Jednaczewo
koło Łomży
604 314 048

Wójt Gminy Radziłów

informuje, iż w siedzibie
Urzędu Gminy został poda-
ny do publicznej wiadomo-
ści poprzez wywieszenie na
tablicy ogłoszeń na okres 21
dni wykaz gruntów przeznac-
zonych do sprzedaży;
– działka nr 1490/2 położo-
na w Radziłowie.

Wójt Gminy
mgr inż. Robert Ziemkiewicz

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie
art. 35 ust. 1 ustawy z dnia
21 sierpnia 1997 roku o go-
spodarce nieruchomościami
(tekst jednolity Dz.U. z 2010
roku Nr 102 poz. 651 z późn.
zm.) podaje do publicznej
wiadomości, że w siedzibie
Urzędu Miasta Zambrów
przy ul. Fabrycznej 3 wywie-
szony został na tablicy ogło-
szeń na okres 21 dni (od 1
do 22 sierpnia 2012 roku)
wykaz nieruchomości sta-
nowiących działki nr: 641/1,
745/3, 1314/3, 536/1, 536/8,
522, 523 oraz części działek
nr: 621, 400, 518/14, 145/1,
164/1, 2821/3 położonych
w Zambrowie przeznaczo-
nych do dzierżawy.

www.lomza.nieruchomosci.pl

rok założenia 1989

lic.zaw.203, lic.zaw.5037

TYTAN
NIERUCHOMOŚCI
Łomża, ul. Polowa 45, budynek NOT

tel. (86) 216 62 26
tel. 604 051 082

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM ŁOMŻY

od 2540 zł/m²

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- **Śródmieście** – pow. 45,42m², II piętro, 2 pokoje – 120 000 zł tel. 604 227 658
- **ul. Reymonta** – pow. 48,8m², III piętro, 2 pokoje – 136 000 zł tel. 517 655 117
- **ul. Kazańska** – pow. 57,5m², II piętro, nowe budownictwo – 210 000 zł tel. 604 051 082
- **ul. Słowackiego** – pow. 60,78m², II piętro, 3 pokoje – 176 000 zł tel. 517 655 117
- **ul. Niemcewicza** – pow. 67,25m², parter, nowsze budownictwo – 205 000 zł tel. 517 655 117 (OBNIŻKA GENY!!!)
- **ul. Moniuszki** – pow. 72,48m², IV piętro, wykończone, 4 pokoje – 210 000 zł tel. 604 227 658
- **ul. Konstytucji 3-go Maja** – pow. 73m², parter, 4 pokoje – 205 000 zł tel. 604 051 082

DOMY

- **Łomża ul. Nowogrodzka** – pow. 130m², pow. działki 1148m², wykończony, wolnostojący – 550 000zł tel. 790 375 346
- **Stara Łomża przy Szosie** – pow. 112m², pow. działki 1000m², wykończony, parterowy z poddaszem użytkowym – 355 000zł tel. 517 655 117
- **Morgowniki gm. Nowogród** – pow. 150m², dom letniskowy na skraju lasy, dostęp do rzeki – 135 000zł tel. 604 051 082
- **Łomża ul. Łąkowa** – pow. 275m², pow. działki 642m², budynek po kapitalnym remoncie, parter przystosowany do prowadzenia działalności gospodarczej – 550 000zł tel. 604 051 082 (KUPUJĄCY 0%)
- **Piątnica** – pow. 160m², pow. działki 622m², dom wolnostojący – 330 000zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI ROLNE

- **Stare Ratowo gm. Śniadowo** – pow. 1,73 ha, grunty rolne – 82 200 zł tel. 604 051 082
- **Stare Ratowo gm. Śniadowo** – pow. 3,11ha, grunty rolne – 148 000zł tel. 604 051 082
- **Gnatowo gm. Grabowo** – pow. 2,61ha, grunt rolny – 70 000zł tel. 604 227 658
- **Wilamowo gm. Przytuły** – grunty rolne o różnych powierzchniach – 30 000zł / ha tel. 604 051 082
- **Kokoszki gmina Wizna** – pow. 3,08 ha, grunt rolny częściowo zalesiony – 70 000zł tel. 604 051 082
- **Koziki Olszyny** – pow. 7,99ha, grunt rolny częściowo zalesiony, możliwość zabudowy – 161 000 zł tel. 604 051 082

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

ul. Dworna 10
18-400 Łomża

Notowane na GPW

lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00

Fax. 086 216-21-63

NEW/ connect
RYNEK AKCJI GPW

Tylko wybrane oferty!!!

MIESZKANIA

2 – pokojowe

- **Południe** – 44,80m², IV piętro, cena 176 000zł LOM-839 (silikat)
- **Os. Mazowieckie** – 48,46m², parter, cena 148 000zł LOM-840 (wielka płyta)

3 – pokojowe

- **Górka Zawadzka** – 60,61m², I piętro, cena 199 000zł LOM-821 (wielka płyta) KUP BEZ PROWIZJI!
- **Górka Zawadzka** – 60,78m², I piętro, cena 159 000zł LOM-788 (wielka płyta) OBNIŻKA!

DOMY

- **Łomża, 33 Pułku Piechoty** – p. domu 134m², p. działki 126m², 465 000zł LOM-229
- **Łomża** – p. domu 70 m², p. działki 797 m², cena 380 000zł LOM-285 OBNIŻKA!
- **Gm. Piątnica** – p. domu 100 m², p. działki 1800m², cena 360 000zł LOM-357
- **Łomża, Sikorskiego** – p. domu 180,60 m², p. działki 608m², cena 590 000zł LOM-353
- **Skowronki** – p. domu 120m², p. działki 350m², bliźniak, cena 470 000zł LOM-82
- **Łomża ul. Senatorska** – p. domu 110 m², p. działki 314m², cena 410 000zł LOM-290 TYLKO U NAS! OBNIŻKA! KUP BEZ PROWIZJI!
- **Łomża, Pułaskiego** – p. domu 180 m², p. działki 501m², cena 550 000zł LOM-507
- **Łomża** – p. domu 77 m², p. działki 870m², cena 297 000zł LOM-543
- **Ptaki** – p. domu 80m², p. działki 2100m², cena 260 000zł LOM-822 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Łomża** – p. domu 177,40m², p. działki 1000m², cena 360 000zł LOM-785
- **Nowa Łomżyca** – p. domu 220m², p. działki 299m², cena 420 000zł LOM-831 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Sulin** – Strumiłowo – p. domu 40m², p. działki 1228m², cena 109 000zł LOM-835
- **Danowo** – pow. domu 100m², pow. działki 4816m², cena 180 000zł LOM-842 TYLKO U NAS! KUP BEZ PROWIZJI!

DZIAŁKI BUDOWLANE

- **Stare Kupiski** – p. działki 1 750m², cena 181 160zł LOM-390
- **Pniewo** – p. działki 1 100 m², cena 65 000zł LOM-M-369
- **Elżbiecin** – p. działki 3 000m², cena 150 000zł LOM-12
- **Nowogród** – p. działki 1506m², cena 85 000zł LOM-250 OBNIŻKA!
- **Konarzyce** – p. działki 1 960m², cena 137 000zł LOM-615 TYLKO U NAS! OBNIŻKA!
- **Stare Modzele** – p. działki 4 100m², cena 82 000zł LOM-625
- **Łomża** – p. działki 1500m², cena 85 000zł LOM-656
- **Elżbiecin** – p. działki 5541m², cena 205 000zł LOM-604 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Wygoda** – p. działki 3 200m², cena 165 000zł LOM-694 OBNIŻKA!
- **Łomża** – p. działki 820m², cena 165 000zł LOM-709 OBNIŻKA!
- **Łomża** – p. działki 2600m², cena 260 000zł LOM-715 TYLKO U NAS! KUP BEZ PROWIZJI!
- **Wygoda** – p. działki 5400m², cena 105 000zł LOM-740
- **Elżbiecin** – p. działki 960m², cena 86 000zł LOM-758 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Stare Kupiski** – p. działki 9001m², cena 85 000zł LOM-768
- **Suwałki** – p. działki 8574m², cena 99 000zł LOM-772
- **Konarzyce** – p. działki 1050m², cena 110 000zł LOM-777
- **Kalinowo** – p. działki 2000m², cena 130 000zł LOM-781 TYLKO U NAS! KUP BEZ PROWIZJI!
- **Stara Łomża p/Sz** – p. działki 2790m², cena 320 850zł LOM-791

**Mówią, że jesteśmy najlepsi,
znamy się na nieruchomościach**

MOTORYZACJA – OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

▪ Sprzedam VW Polo (2001 r.)

srebrny metalik, bogate wyposażenie.

Cena: 8.500 zł do uzg., tel.

511 – 235 – 753

(o/b)

▪ Sprzedam Seata Toledo II (1999)

1.9tdi 110KM, srebrny, stan

bdb. Cena: 13.000 zł Telefon:

504 – 275 – 091

(o/b)

▪ Sprzedam Nissana Serenę, 2.0

benzyna, (1994 r), zarejestrowany

na 6 osób, abs, centralny zamek, el

szyby, lusterka, wspomaganie kie-

rownicy, ważne

ubezpieczenie i przegląd; jest

pęknięta przednia szyba. Cena

2500 zł, tel. 502 – 996 – 557

(o/b)

▪ Sprzedam Astra II (2003) 2.0DTI

kombi, srebrny metalic. Ce-

na: 12.500 zł do uzg. Telefon:

502 – 778 – 739

(o/b)

▪ Sprzedam VW Passat 1,9TDI

(1999 r.) kombi, klimatyzacja,

c. zamek, Cena: 10.000 zł, tel.

664 – 087 – 711, 664 – 087 – 713

(o/b)

▪ Sprzedam BMW E46 (2001)

kombi, srebrny metalik, 320d,

136KM, pełna opcja, pilnie. Ce-

na: 15.500 zł, tel. 602 – 199 – 007,

601 – 926 – 765

(o/b)

▪ Sprzedam Renault Megane 1.4

BEZ LPG salon Polska (2003 r.),

cena 10550 zł, tel. 606 – 354 – 878

(o/b)

▪ Sprzedam FORD Fiesta 2008

1,4TDCi (2008 r.),

tel. 511 – 640 – 329

(o/b)

▪ Sprzedam Opel Corsa diesel,

(2002 r.), 5-drzwi, Klima, cena

10900 zł, tel. 513 – 325 – 815

(o/b)

▪ Sprzedam Toyotę Avensis (1999),

1.6 benzyna, stan dobry, cena 6900

zł, tel. 602 – 298 – 940

(o/b)

▪ Opel Astra 1,6 gaz, (1995r). Cena

1100 zł, 796 – 350 – 601

(o/b)

▪ Sprzedam Nissana Terrano II

2,7TD 7-osobowy, skórzana ta-

picerka, elektryczne szyby, ra-

dio, lakier metalik. Cena 6000 zł.

516 – 109 – 191

(o/b)

▪ Sprzedam Fiat Brava (1998), 1,4

LPG. Doinwestowany, użytko-

wane przez kobietę. Cena: 2800.

790 – 755 – 939

(o/b)

▪ Sprzedam Opla Astre (1992), stan

dobry. Cena: 1300. 517 – 338 – 809

(o/b)

▪ Sprzedam Seicento 900 benzyna,

(1999), dodatkowo komplet opon

zimowych na felgach, cena 3 800zł.

600 – 555 – 641

(o/b)

▪ Sprzedam Mercedesa 100 D bus

(1994). Wersja 9 osobowa (wpis

w dokumentach). Cena 3700 zł.

604 – 303 – 084

(o/b)

▪ Sprzedam Renault Kangoo 1.9D,

(2002), biały, oszklony, klimatyzacja.

Cena: 5300zł. 694 692 538

(o/b)

▪ Sprzedam Seicento, 1.1 benzyna

+ gaz, garażowany, stan bar-

dzo dobry, radio CD, cena 6.700 zł,

792 – 798 – 895

(o/b)

▪ Sprzedam Suzuki Vitara x-90

PHILIPPE COUSTEAU No.876,

benzyna. Zamiana! (1997 r.) cena

11000 zł, tel. 605 – 497 – 214

(o/b)

▪ Sprzedam Toyotę Yaris, ubezpie-

czone, ważny przegląd, rejestra-

cja w kraju od 24.06.2005r. Pierw-

szy właściciel w Polsce, (2001r.),

130000 km, 86 KM, cena 10500 zł,

tel. (86)275 – 29 – 74

(o/b)



REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



foto
digital **gabs**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

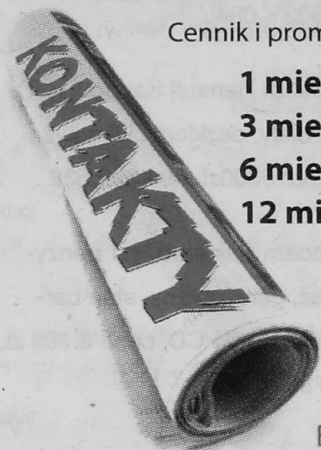
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i placówkach pocztowych,
a także na: www.prenumerata.ruch.com.pl
oraz w oddziałach RUCH:

Prenumerata zagraniczna

Płatna w złotych:

Ruch SA Oddział Krajowej

Dystrybucji Prasy,

ul. Jana Kazimierza 31/33

01-248 Warszawa,

(22) 532-88-16,

(22) 53-28-819

Płatna w dewizach:

(22) 532-88-23,

fax (22) 53-28-734

15-396 Białystok, (85) 747-97-26,

(85) 747-97-29, fax (85) 747-97-03,

email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl;

Elk: Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43,

19-300 Elk, (87) 621-77-86,

fax. (87) 621-77-82,

email: prenumerata.elk@ruch.com.pl;

OSTROŁĘKA: Dział Sprzedaży Prasy,

ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka,

(29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email:

prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WYSOKIE MAZOWIECKIE

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wysokie Mazowieckie uchwały nr 172/XVII/12 z dnia 30 maja 2012 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości Brzóska Brzezińskie oraz o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko dla w/w planu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko w sekretariacie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1A, pokój nr 11, 18-200 Wysokie Mazowieckie w terminie do dnia 31.08.2012 roku w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub drogą elektroniczną na adres gmwm@op.pl bez konieczności opatrywania wniosku bezpiecznym podpisem elektronicznym, fax.: 86 275 2931. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię lub nazwę wnioskodawcy i jego adres, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie. Wnioski złożone po upływie terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza

nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów

1. Przedmiotem sprzedaży jest niezabudowana nieruchomość stanowiąca własność Miasta Zambrów oznaczona w operacie ewidencji gruntów działką nr 2042/1 o powierzchni 0,9773 ha położona w Zambrowie przy ul. Strzelniczej. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą LM1Z/00015473/5.

2. W obowiązującym mpzp nieruchomość stanowi tereny usług z zakresu sportu, rekreacji i zieleni urządzonej. W stosunku do przedmiotowych gruntów Rada Miasta Zambrów podjęła Uchwałę Nr 51/XIII/11 w dniu 25 października 2011 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Opracowany projekt zmiany mpzp zakłada:

- przeznaczenie podstawowe – zabudowa przemysłowa z towarzyszeniem istniejącej zieleni urządzonej,

- przeznaczenie dopuszczalne – urządzenia infrastruktury technicznej, komunikacji, zieleni urządzonej o funkcji izolacyjnej, obiekty małej architektury.

- Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi.

4. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 roku Nr 102 poz. 651 z późn. zm) upłynął w dniu 16 lipca 2012 roku.

5. Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości wynosi 245.400,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści pięć tysięcy czterysta złotych 00/100).

6. Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 6 września 2012 roku o godz. 1000 pokój nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.

7. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 24.000,00 zł (słownie: dwadzieścia cztery tysiące złotych 00/100) na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 8775 0009 0010 0101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie najpóźniej **do dnia 31 sierpnia 2012 roku.**

8. Pisemne oferty należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg na sprzedaż nieruchomości przy ul. Strzelniczej” w Urzędzie Miasta Zambrów pokój nr 225 w terminie **do dnia 3 września 2012 roku do godz. 1500.**

Wzór oferty stanowi załącznik do dodatkowych warunków przetargu.

9. Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 23 %, którą należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

10. Wpłacone wadium podlega :

- zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości w przypadku wygrania przetargu,

- przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej,

- zwrotowi uczestnikom którzy przetargu nie wygrają.

11. Koszty sporządzenia aktu notarialnego ponosi nabywca.

12. Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

13. Dodatkowe warunki przetargu dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrow.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrow.bip-gov.info.pl> lub w pokoju nr 211 tut. Urzędu .

14. Niniejszy przetarg przeprowadzany jest w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. Nr 207 poz. 2108 z późn. zm.).

Pitawal

Utonięcia

„Z Zambrowa. Przed paru tygodniami utonął tu podczas kąpieli mieszkaniac osady, trudniący się roznoszeniem telegramów z miejscowej stacji po okolicy”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”, lipiec 1899 r.).

„Łomża. Na początku zeszłego tygodnia utonął w Narwi szeregowiec, posługacz przy szpitalu wojсковym, Władysław Dylewski. Wypadł z łódki i od razu poszedł na dno, a wszelka pomoc, z jaką zaraz pospieszono, okazała się już bezskuteczną. Ciało odnaleziono dopiero po upływie trzech dni”.

(„Wspólna Praca. Tygodnik poświęcony sprawom Ziemi Łomżyńskiej”, lipiec 1910 r.).

Ucieczka więźnia

„Łomża. W ubiegłym tygodniu, gdy trzech strażników prowadziło dwóch więźniów z aresztu przy magistracie do więzienia tutejszego, jeden z więźniów zdołał umknąć. Stało się to po drodze przy cmentarzu ewangelickim. Wyrwawszy się z pod straży i dostawszy się na cmentarz, więzień albo czas pewien ukrywał się w gąszczu na którymkolwiek z trzech sąsiadujących ze sobą cmentarzy, albo uciekł w pole. Wszelkie poszukiwania na razie okazały się bezowocne”.

(„Wspólna Praca”, sierpień 1910 r.).

Wypadek na poligonie

„Czerwony Bór. W dniu 23 lipca na poligonie w Czerwonym Borze miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padli: kanonier Jastrząbek St. i plutonowy podchorąży Maciejowski St., obaj z 26 p. artyl. polow.

Jeden z nich znalazł zapalnik kuli armatniej, który w czasie manipulacji wybuchł, ciężko raniąc obojgu.

Plut. podch. Maciejowskiego lżej rannego odwieziono samolotem do szpitala do Warszawy, Jastrząbka zaś w stanie bezradnym do szpitala w Łomży, obydwaj jednak zmarli”.

(„Życie i Praca. Pismo tygodniowe dla spraw katolickich i społecznych Diecezji Łomżyńskiej”, sierpień 1931 roku).



Łotewski tir po zderzeniu, na skutek zaśnięcia kierowcy, z rudą przy ul. Ostrowskiej w Zambrowie; kierowca w szpitalu Fot. Policja

Uciekł od rannej córki

Pod Ełkiem mężczyzna (lat 44) jadący renault laguna podczas wymijania innego pojazdu zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. W samochodzie była czwórka jego dzieci (lat 2, 7, 14 i 17) oraz koleżanka jednej z córek (lat 17). W wyniku wypadku najstarsza córka doznała poważnych obrażeń. Jednak ojciec, zamiast zająć się ratowaniem dzieci... uciekł i ukrył się! Na policję zgłosił się dopiero następnego dnia. Sąd Rejonowy w Ełku aresztował go tymczasowo na miesiąc pod zarzutem spowodowania wypadku, ucieczki i nieudzielenia pomocy rannym. Prokurator domagał się aresztu na 3 miesiące.

Szarża na rondzie

Jadące z nadmierną prędkością bmw na rondzie Hanki Bielińskiej w Łomży (obok Teatru Lalki i Aktora) wypadło z jezdni i rozbiło się o słup z nazwami ulic. Kierowca (lat 24) był pod wpływem 2,3 promila.

Tir uderzył w dom

Na ul. Ostrowskiej w Zambrowie nocą ciężarowy mercedes z naczepą zjechał z krajowej „ósemki” na pobocze, uderzył w niezamieszkały dom i przewrócił się, blokując jezdnię. Kierowca (Łotysz, lat 56) z obrażeniami został przewie-

ziony do szpitala. Prawdopodobnie zasnął podczas jazdy.

Skopali dziewczynę

Na ul. Kolejowej w Białowieży do trójki młodych ludzi, siedzących na ławce, podeszło dwóch rówieśników (lat 20 i 21). Zaatakowali dziewczynę (lat 19). Przewrócili ją i skopali. Została przewieziona karetką do szpitala. Policjanci z Hajnowki już wytropili i złapali bandytów. Do czasu procesu sądowego, przebywają na wolności za poręczeniem majątkowym.

Żądny wrażeń

Turysta (lat 52) z Pomorskiego zszedł w Biebrzańskim Parku Narodowym ze szlaku i zabłądził. Choć od razu mógł wezwać pomoc, noc spędził na bagnach, na policję zadzwonił następnego dnia, po przejściu wielu kilometrów przez bagna. Nie potrafił określić, gdzie się znajduje. Po kilkunastu godzinach poszukiwań, dostrzegła go z góry załoga śmigłowca Straży Granicznej w rejonie rzeczki Kosódka, dopływu Biebrzy. Policjanci i strażnicy parkowi musieli przepłynąć łodzią 35 km po Biebrzy, następnie przejść pieszo 5 km przez bagna, zanim do niego dotarli. Żądny wrażeń turysta swoją eskapadę zakończył w szpitalu.

Złodziej cmentarny...

W Łomży policja zatrzymała złodzieja (lat 62), który kradł

mosiężne ozdoby na jednym z cmentarzy, powodując szkody 2 000 zł. Przyznał się do kradzieży dwóch mosiężnych różyczek z pomników, ozdobnej mosiężnej kompozycji w formie margerytek i dwóch miedzianych gałązek, które wyrwał z płyt nagrobnych.

...i uniwersalny

W Piątnicy w ręce policji wpadł recydywista (lat 26), poszukiwany przez Zakład Karny do odsiadki, który siał spustoszenie w majątku okolicznych mieszkańców. Z pastwiska pod Wizną ukradł jałówkę (szkoda 5 000 zł). W gminie Piątnica po włamaniu się do stolarni ukradł trzy okna plastikowe, dwie metalowe taczki, silnik elektryczny o mocy 4kW i cztery koła z felgami aluminiowymi (szkoda 5 000 zł). Wcześniej z tej samej stolarni ukradł 150 m przewodu elektrycznego (szkoda 3 000 zł). Z obory w innej miejscowości ukradł dwie krowy (szkoda 9 000 zł).

Swoją drogą, cisza, gdzie i komu złodzieje sprzedawali swoje łupy. A to bardzo ważne, bo gdyby nie mieli komu sprzedać, złodziejstwo stałoby się bezcelowe.

Dealer z Zambrowa

Pół kilograma marihuany i kilkadziesiąt gramów amfetaminy ukrywał w swoim mieszkaniu młody zambrowianin (lat 20). Policjanci ustalają, kim są jego dostawcy.



Uśmiech
Kontaktów

Kaja Kuc z Łomży, mieszkająca z rodzicami koło Barcelony (Hiszpania)

Dobre maniery

Jak być szczęśliwym?

Co ma wspólnego szczęście z dobrymi manierami? Ma to, że gdy się je zachowuje, jesteśmy dobrze odbierani i oceniani, co ma wpływ na nasz nastrój, poczucie własnej wartości, pewność siebie. Bardzo ciekawą książeczkę wydał w roku 1936 Amerykanin Dale Carnegie pt. „Jak uszczęśliwić innych i samemu być szczęśliwym”. Zamieścił w niej praktyczne porady pozyskiwania sympatii, które są niczym innym, jak zasadami

savoir vivre w kontaktach z otoczeniem: 1. Interesuj się szczerze ludźmi. 2. Uśmiechaj się. 3. Pamiętaj, że dla każdego nazwisko jest najśłodszym i najważniejszym z dźwięków. 4. Bądź dobrym słuchaczem, zachęcaj innych bo opowiadali o sobie. 5. Rozmawiaj z każdym o tym tylko, co jest mu znane i co go interesuje. 6. Usiłuj wzmacniać w każdym poczucie jego wartości i czyń to szczerze.

SALONOWIEC



Przysmak podlaski



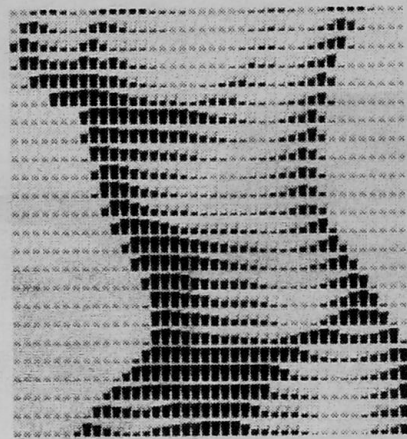
Pierogi
z twarogiem

Składniki:

- 70 dkg mąki
- 2 jajka
- 1 kg twarogu
- 2 cukry waniliowe
- 30 dkg cukru
- 2 żółtka
- masło
- sól
- 250 ml wody

Mąkę przesiać, wbić 2 jajka, przemieszać, dodać gorącą wodę i zagnieść ciasto. Podzielić na 2 części, przykryć, żeby nie wyschło. Twaróg przemielić, dodać

żółtka, cukier, cukier waniliowy i utrzeć wszystko na jednolitą masę. Ciasto rozwałkować cienko, wycinać szklanką krążki. Na każdy krążek nałożyć twaróg, złożyć ciasto na pół i zlepować. Wrzucać do dużej ilości osolonego wrzątku, zamieszać, przykryć, a kiedy wypłyną, zdjąć pokrywkę i gotować jeszcze 1-2 min. Wyjąć łyżką cedzakową, osączyć, przełożyć na półmisek. Podawać posypane cukrem i polane roztopionym masłem.



Mój mąż lubi dobrze zjeść i bardzo przytył. Zawsze kochał się w pozycji klasycznej i nawet nie próbowaliśmy inaczej. Ostatnio mamy kłopoty. On mnie dosłownie przydusza, wchodzi we mnie płytko.

Jak się kochać przy ciężkiej wadze mężczyzny?

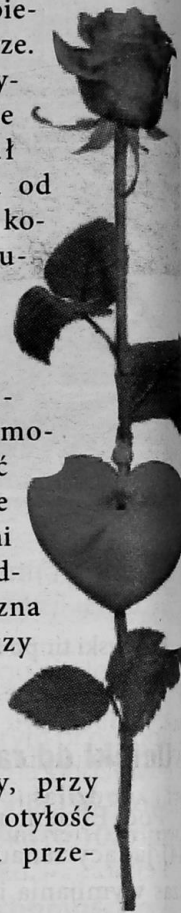
Beata

Przy otyłości mężczyzny pozycja klasyczna, w której on jest na górze, może być męcząca dla kobiety i dość trudna. Ale jest nadal możliwa. Trzeba pod biodra kobiety wsunąć poduszkę albo zwinąć koc. Takie ułożenie podnosi

miednicę i znacznie ułatwia mężczyźnie dostęp.

Można też odwrócić klasyczny układ, aby mężczyzna leżał na plecach, a kobieta była na górze. Brzuch mężczyzny nie będzie przeszkadzał przy ułożeniu od tyłu. Wówczas kobieta przyjmując pozycję na klęczkach z rozchyłonymi nogami. Kobieta może także ułożyć się na wersalce z opuszczonymi nogami na podłogę. Mężczyzna powinien przy niej klęczeć.

No i zawsze pozostawiają pieszczoty, przy których żadna otyłość nie powinna przeszkadzać.



Lekarz domowy

Jak leczyć domowym sposobem ukąszenia?

Justyna

Bolesne obrzęki, silne swędzenie skóry po ukąszeniu komarów skutecznie łagodzą kompresy z melisy. Ziele można mieć w doniczkach lub na działce.

W miejscu obrzęku po ukąszeniu meszki trzeba przyłożyć gruby plaster cebuli lub smarować wyciśniętym sokiem z cebuli. Cebula uśmierza ból i przeciw-

działa obrzękom.

Na ukąszenie mrówki stosować okłady z sody oczyszczonej. Trzeba łyżeczkę sody rozpuścić w szklance wody, w roztworze namoczyć gazę i przyłożyć na piekące i swędzące miejsce. Soda zmniejsza obrzęk, likwiduje świąd i ból.

Po użądleniu pszczoły najpierw pęsetą wyjąć żądło, przemyć wodą utlenioną lub spirytusem i przyłożyć kostkę lodu. Lód działa znieczulająco i zapobiega powstawaniu opuchlizny.

Pod paragrafem

Przymierzam się do kupna mieszkania w Łomży. Od razu będę mógł zapłacić jedną trzecią ceny, a dwie trzecie w październiku, gdy sprzedam swoje mieszkanie w Ostrołęce.

Czy zapłacona przeze mnie gotówka będzie zaliczką, czy zadatkiem.

Jak to ująć w umowie, żeby być bezpiecznym?

Andrzej

Bezpiecznie będzie przy spisaniu umowy określić, że sprzedający pobrał od kupującego zadatek. Między określeniami zadatek i zaliczka jest ogromna

różnica. W przypadku wycofania się z zakupu przez kupującego, sprzedający mieszkanie może od umowy odstąpić i otrzymane zadatek zachować.

Przy wykonaniu umowy zadatek zostanie zaliczony na poczet ceny.

Ponadto, gdyby z umowy wycofał się sprzedający, kupujący może żądać zwrotu dwukrotności zadatku (co także najlepiej zapisać w umowie).

Przy zapisie w umowie, że jest to zaliczka, kupujący w takiej sytuacji nie może żądać zwrotu dwukrotności zaliczki. Takie zabezpieczenie przynależy tylko do zadatku.

Psychotest



Twoje zwierciadło

Wisi nad Tobą albo naprzeciw Ciebie, a może z boku. Widzisz go każdego dnia. Twój ulubiony obraz. Przedstawia pogodny pejzaż, kwiaty, zwierzę, martwą naturę, czy kubistyczne kompozycje. Wybrałaś (wybrałeś) go kiedyś i powiesiłaś (powiesiłeś). Albo już był i zgodziłaś (zgodziłeś) się na jego dalszą obecność. A on jest ... Twoim zwierciadłem.

Pejzaż: świadczy o wielkiej ciekawości świata. Odległego, gdzie wzrok nie sięga i bliskiego. Jest w Tobie nigdy nie uśpiona tęsknota, by zobaczyć i przeżyć coś więcej. Te pragnienia są Twoją energią. Zarażasz nimi innych i wędrujecie szczęśliwą drogą. Nie zrażają Cię żadne niepowodzenia, bo ... nawet na najpiękniejszym gościńcu można trafić na ostry kamień. A Ty przecież żyjesz w zgodzie z naturą.

Martwa natura: mówi o Twojej spostrzegawczości i przywiązywaniu wagi do szczegółu. Potrafisz skupić się na detalu, ale nie dostrzegasz szerszego tła. Uważasz, że życie składa się z małych elementów. Tak jest, ale w całości obrazu nie wszystkie są równie ważne. I w Twoim życiu „małe szczegóły” często zakłócają relacje w rodzinie, z przyjaciółmi i w pracy. Nie dziel obrazu na części, popatrz na całość. Nie roztrząsaj epizodów, zauważ, jakie to szczęście mieć rodzinę, przyjaciół i kolegów.

Obraz kubistyczny: ujawnia nadmierne przywiązywanie wagi do formy i chęć zaistnienia w środowisku. Temu służy często prowokacyjne zachowanie, styl w ubiorze oraz kontrowersyjne sądy i komentarze. To robi wrażenie, ale tylko na chwilę.

A potem inni odsuwają się od takiego „kubisty”, bo nikt nie lubi przerostu zniekształconej formy nad treścią. Trzeba „zejść z obrazu” w rzeczywistość, w której są nie tylko przedmioty, ale piękno, uczucia, równowaga ostrych i łagodnych form.

Obraz z kwiatami: patrzysz na niego i dzień zaczynasz uśmiechem i optymizmem. Piękno kwiatów odbija się w Tobie, a Ty obdzielasz nim innych. Twoja szczerość i spontaniczność jest magnesem. Nie narzekasz na brak miłości, towarzystwa ani na nudę. Wiesz, że nawet najpiękniejsze kwiaty kiedyś przekwitają. Tak jest też w życiu, „przekwita” przyjaźń i miłość, ale... rozkwitnie nowa.

Obraz ze zwierzętami: świadczy o dużej energii i temperamencie. Zapominasz się czasami i pozwalasz sobie na wyjątkową „dzikość”. Wydaje się, że robisz to celowo, żeby ktoś Cię „udomowił”, bo lubisz troskliwość otoczenia. Ale nie pozwolisz sobie na „tresurę” i zbyt ujarzmienie. Twoja niezależność jest najcenniejsza, dlatego bez skrupułów potrafisz oddalić się od swego stada. A gdy „dzikość” zacznie męczyć, znów pozwolisz się na chwilę udomowić.

Fot. Beata Maria Zdyb



– To nieprawda, że dżentelmeni wyginęli. Dzisiaj na własne oczy widziałem faceta, który trzymał parasol nad swoją żoną, gdy ona zmieniała koło w ich samochodzie.

Rzecznik rządu: „Tu skupić się chcemy...”

Opozycyjna gazeta: „Tusk: upić się chcemy...”

Poprosiłem fryzjerkę aby zrobiła mi taką fajną fryzurę na lato... Chyba się nie zrozumieliśmy. Teraz wyglądam jak Grzegorz.

Blondynka dzwoni na informację PKS w Łomży:

– Chciałam się dowiedzieć, jak długo jedzie autobus z Łomży do Warszawy?

– Chwileczkę...

– Dziękuję!



Mysł tygodnia:

Żelazna kadra też z czasem rdzewieje

Na plaży spotkały się dwa penisy..

– Słyszałeś? Mają wycofać Viagrę z aptek!

– No to leżymy!

Żona wpatruje się w świadectwo ślubu.

– Czego tam szukasz? – pyta mąż.

– Terminu ważności!

Ksiądz w czasie kazania powiedział:

– Małżeństwo to tak jakby dwa okręty spotkały się w porcie.

– To ja trafiłem na okręt wojenny – szepnął mężczyzna do kolegi.

Telefon do biura podróży:
– Planujemy z żoną se odpocząć.

– Świetnie się składa. Jaką kwotą państwo dysponują?

– Mamy 1 000 złotych.

– Aaaa...to se odpoczywajcie.

Żona do męża przed wyjściem na plażę:

– Chciałabym założyć coś, co zadziwi wszystkich!

– Założ łyżwy...

– Moja żona zapowiedziała, że mnie zostawi, jak nie przestanę pić – zwierza się kolega koledze.

– I co?

– Będzie mi jej brakowało.

Przychodzi turysta do dentysty. Dentysta widzi same złote zęby, diamentowe koronki i pyta.

– Właściwie nie wiem, co mam panu tu zrobić?

– Założyć alarm.

Kark z bmw złapał gumę. Zatrzymał się na poboczu i zmienia koło. Podjeżdża mercedes, wysiada gościu i się pyta:

– Co robisz?

– Odkręcam koło – odpowiada kark.

Ten z mercedesa bierze kamień, wali w szybę i mówi:

–To ja wezmę radio.



Tu warto być

Białowieża

X Białowieskie Integracje Artystyczne „Peretocze”, amfiteatr miejski, piątek 27 – sobota 28 lipca, godz. 19.00.

Organizowane przez Fundację Muzyka Cerkiewna z Hajnówki koncerty, prezentujące kulturę muzyczną narodów, zamieszkujących region Puszczy Białowieskiej obecnie i w przeszłości. Wystąpią folklorystyczne zespoły polskie, białoruskie, litewskie, ukraińskie, rosyjskie, niemieckie, tatarskie, żydowskie i cygańskie.

Białystok

La Skribita Vorto, Centrum im. L. Zamenhofs (ul. Warszawska 19, tel. 85 – 67 – 67 – 367), piątek, 27 lipca, godz. 18.00 – 20.00.

La skribita vorto, czyli w języku esperanto „słowo pisane”, to tytuł wystawy Adama Kłodeckiego, na której obejrzyć można jego najnowsze prace kaligraficzno-rysunkowe. Artysta jest wnukiem białostockiego esperantysty ppłk. Leona Kłodeckiego

Narewka

IV Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Wertep”, plac przy Galerii Tamary Sołowiewicz i GOK, piątek, 27 lipca, godz. 13.00.

Inauguracja Festiwalu, który do 5 sierpnia będzie wędrował kolejno do Michałowa, Kleszczel, Czeremchy i Białowieży, dając w każdej miejscowości nawet po 10 spektakli dla dorosłych i dzieci. Wystąpią niezależne teatry z Polski i różnych stron świata (na zdjęciu). Organizuje go Stowarzyszenie Kulturalne „Pocztówka” z Policznej (gm. Kleszczele).



Puńsk

XXI Festiwal Teatrów Stodolanych, stodoła w skansenie, niedziela, 29 lipca, godz. 9.00; organizator: Dom Kultury Litewskiej (tel. 87 – 516 – 10 – 32).

Festiwal kultywuje tzw. teatr stodolany, najstarszą formę ludowego teatru litewskiego. Pod jesień, po zakończeniu prac polowych, mieszkańcy litewskich wsi zbierali się w stodołach i oglądali przedstawienia w wykonaniu amatorskich zespołów, najczęściej o treści komediowej. Teatr Stodolany w Puńsku (na zdjęciu) działa od 1907 roku.



Zambrów

Koncert Państwowego Akademickiego Chóru im. G. G. Wieriwki z Kijowa (Ukraina), Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2A), piątek, 27 lipca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Znakomici artyści z Kijowa wystąpią w ramach Festiwalu Podlaska Oktawa Kultur. Zespół powstał w 1943 roku. Jego członkowie grają na narodowych instrumentach, tańczą i śpiewają pieśni ze wszystkich zakątków Ukrainy.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 26 lipca (czwartek) – Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów, godz. 14.00, 16.00 oraz Prometeusz, godz. 18.00, 20.15; 27 lipca – 1 sierpnia (piątek – środa) – Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów, godz. 16.00 oraz Prometeusz, godz. 18.00, 20.15.

Kino MDK w Grajewie: 28 – 29 lipca (sobota – niedziela) – Jak urodzić i nie zwariować, godz. 20.00; 31 lipca (wtorek) – Alvin i wiewiórki 3, godz. 13.00 oraz Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć, godz. 16.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 26 lipca (czwartek) – Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów, godz. 14.30, 17.30 oraz Jeszcze dłuższe zaręczyny, godz. 19.30; 28 lipca – 1 sierpnia (sobota – środa) – Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów, godz. 14.30 oraz Niesamowity Spiderman, godz. 17.00, 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): dobry czas na podróż. Postaw na spontaniczne działania i zaufaj intuicji. Dla samotnych świetny moment, bo wśród wielu może być ten jedyny. Urodzeni od 27 do 31 marca będą pod wpływem Jowisza, który przyniesie optymizm, powodzenie i ułatwienia na drodze do realizacji celów.

BYK (21 IV – 21 V): jakaś niepotrzebna nerwowość. Nie wdawaj się w konflikty i jeśli tylko zauważysz, że coś zaczyna wyprowadzać Cię z równowagi, zachowaj zimną krew. Sporo może się dziać w finansach, wykorzystaj dobry moment na ewentualną ekstra okazję.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): wyjątkowo udany czas na spełnianie marzeń lub sięganie po odkładany cel. Uważaj na liczne pokusy, przez które możesz rozmieniać się na drobne. W miłości duże szanse, że poznasz kogoś interesującego.

RAK (21 VI – 22 VII): zadbaj o zdrowie, nie bierz wszystkiego na swoją głowę. W życiu nadszedł czas na nowe i przebudowę, a może nawet wyburzenie wszystkiego, co stare i нефunkcjonalne.

LEW (23 VII – 22 VIII): to okres, w którym łatwiej Ci będzie uzyskać to, na czym Ci zależy, należy więc zdwoić wysiłki, żeby osiągnąć cel. Zwłaszcza, że spotkasz na swojej drodze przychylnie nastawionych do Ciebie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): trochę zastój we wszystkim. Nie forsuj więc nic na siłę, poczekaj. Urodzeni od 28 sierpnia do 2 września poczują przyływ energii, który wzmocni i doda wiary we własne siły. To dla nich także dobry czas na pewne zmiany w życiu.

WAGA (23 IX – 23 X): Twoje zamysły powoli będą się urzeczywistniać. To wynik określenia so-

bie w przeszłości tego, czego się chce. Tak jak myślenie negatywne jest samospełniającą się przepowiednią klęski, tak pozytywne nastawienie staje się samospełniającą się dobrą prognozą na przyszłość.

SKORPION (24 X – 21 XI): Twoja sytuacja może Cię trochę irytować, dlatego unikaj stresu. Przyda się też wytrwałość na drodze do celu, bo obecnie mogą pojawić się nieprzewidziane wcześniej przeszkody. Staraj się ignorować denerwujące Cię osoby. To najlepsza strategia. Znajdziesz się pod wpływem Neptuna, który rozbudzi Twoją fantazję.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): będziesz mieć wrażenie, że rozwijasz skrzydła. Staraj się więc wyjść poza schemat i zrób coś nietypowego. Może się to okazać właśnie strzałem w dziesiątkę. Czas wiary w siebie, ale uważaj, żeby nie popaść w przesadę.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): przystopuj nieco swoje ogromne ambicje. Uważnie obserwuj sytuację i staraj się zbudować podstawy, dzięki którym już niedługo ruszysz z kopyta. Wówczas będziesz, by wymieść z życia wszystko, co się do tej pory nie sprawdzało.

WODNIK (20 I – 18 II): do brze wykorzystaj przyływ energii. W uczuciach powieje świeżość, może pojawić się coś nowego. W każdym razie spotykani ludzie będą Cię inspirować. Pojawiają się niebanalne pomysły i warto byłoby wcielić w życie choć część z nich.

RYBY (19 II – 20 III): znajdź czas na cokolwiek, co sprawia Ci przyjemność i spowoduje, że zapomnisz o problemach codzienności. Powiedz „nie”, gdy tylko zajdzie taka potrzeba. W uczuciach możesz dokonać zmian, o których długo myślisz, ale brakowało Ci odwagi.

Brąz Klaudii

Klaudia Brodowska z LKF Narew Kurpiewski Łomża wynikiem 165 cm zdobyła brązowy medal w skoku wzwyż w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie. To nowy rekord życiowy uczennicy Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży. Jej trenerem jest Jan Kotowski. Klubowy kolega Klaudii Bartosz Poduch, ubiegłoroczny złoty medalista Olimpiady, wywalczył 4 miejsce wynikiem 6,86 m w skoku w dal.

Polska – Łotwa w Łomży i Grajewie

Międzypaństwowy mecz piłki nożnej reprezentacji do lat 18 Polski i Łotwy odbędzie się 13 sierpnia (poniedziałek) na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży. Początek, godz. 19.30. Organizatorami są Polski Związek Piłki Nożnej i ŁKS. W środę, 15 sierpnia, młode reprezentacje obu krajów rozegrają także mecz na stadionie w Grajewie. Początek, godz. 12.00.

Fala płynęła

120 dzieci brało udział w „Wakacjach na fali”, zorganizowanych przez MOSiR na Pływalni Miejskiej nr 2 w Łomży. Na zakończenie w miniony piątek (20 lipca) na pływalni pojawili się pletwonurkowie. Każdy, kto chciał, mógł pod ich okiem spróbować nurkowania, pokonania podwodnego slalomu lub wyławiania skarbów.

III Turniej Orlika o Puchar Premiera

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży organizuje III Turniej Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska. Zgłoszenia przyjmuje do 2 sierpnia (czwartek) na Orliku przy ul. Katyńskiej 3. Zespoły chłopców i dziewcząt mogą liczyć maksymalnie po 10 zawodników i muszą mieć dorosłego opiekuna. Zgłaszać się mogą reprezentacje szkół, klas, UKS oraz tzw. dzikie drużyny. Turniej rozegrany zostanie od 1 września do 13 października. Szczegóły: www.mosir.lomza.pl



Nasi z olimpijskim ogniem!

Marta Miller z Łomży i Arkadiusz Margol z Szepietowa znaleźli się wśród 26 Polaków, którzy w piątek i sobotę (20 – 21 lipca) biegli z pochodnią olimpijską między miastami Maidstone i Guildford. W piątek, 27 lipca, pochodnia dotrze na Stadion Olimpijski w Londynie i zapalony zostanie od niej znicz olimpijski na znak otwarcia XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich.

Marta i Arek miejsce w sztafecie zapewnili sobie, wygrywając internetowy konkurs firmy Samsung, sponsora sztafety.

Marta jest trenerem II klasy taekwondo olimpijskiego, posiada stopień mistrzowski I dan. Jest wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski, była członkinią kadry narodowej juniorów. Pracuje w PWSiP w Łomży. Arek ma 16 lat, uprawia biegi sprinterskie, marzy o karierze sporto-



wej i starcie w Igrzyskach Olimpijskich.

Z Podlaskiego na Igrzyskach w Londynie wystartują lekkoatleci Anna Jesień (Prefbet Śniadowo, 400 m przez płotki i sztafeta 4x400 m), Kamil Kryński (Podlasie Białystok, 100 m i sztafeta 4X100m), Łu-

kaszk Parszczyński (Podlasie Białystok, 3 000 m z przeszkodami), Nadia Zięba i Robert Mateusiak (Hubal Białystok, badminton), Diana Sokołowska (Juwenia Białystok, pływanie) oraz Michał Łogosz, Adam Cwalina i Kamila Augustyn (SKB Suwałki, badminton). W kadrze olimpijskiej jest także dwoje wychowanków łomżyńskich klubów: młociarka Joanna Fiodorow (Prefbet Śniadowo) i sprinter Artur Zaczek (Narew Kurpiewski), oboje obecnie AZS Poznań. Będziemy im kibicować!

Na zdjęciu: rytuał wzniesienia ognia przy pomocy promieni słonecznych w ruinach świątyni Hery w starożytnej Olimpii na Peloponezie (Grecja). Stąd sztafeta z olimpijskim ogniem ruszyła w maju do Londynu. Ostatni zawodnik sztafety pochodnią zapali w piątek, 27 lipca, olimpijski znicz.

ŁKS odpadł



Pierwszy karny i ŁKS przegrywa 1:0...

z Pucharu Polski

ŁKS przegrał w środę (18 lipca) na stadionie w Łomży mecz rundy przedwstępnej Pucharu Polski ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki 0:3.

W ŁKS przygotowania do sezonu dopiero się zaczęły, w drużynie pojawili się nowi zawodnicy i widać było brak zgrania. W 39 minucie po zagranie ręką naszego nowego napastnika Marcina Truszkowskiego w zamieszaniu pod bramką Daniela Iwanowskiego, sędzia podyktował dla Świtu

rzut karny. Po przerwie Świt dalej przeważał i w 55 minucie strzelił drugiego gola. W 82 minucie sędzia drugi raz podyktował rzut karny dla gości i było 0:3.

Po meczu trener Sławomir Kopczewski i prezes ŁKS Witold Kulesza optymistycznie podkreślali, że jak na początek okresu przygotowawczego, mimo wysokiej porażki przed własną publicznością, drużyna pokazała „dobre momenty” i rokuje nadzieje na dobrą grę III w lidze.

Na byle czym w Augustowie

XVII Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym odbędą się w najbliższą niedzielę (29 lipca) na Necie w Augustowie. Start o godz. 14.00.

W wymyślonych przez Radio Białystok zawodach co roku udział biorą pasjonaci najdziwniejszych pływadeł, skonstruowanych według zasady „co ma pływać nie utonie” z całej Polski.

Co roku w dniu Mistrzostw miasto odwiedza kilkanaście tysięcy osób. Władze Augustowa traktują je jako wielką promocję miasta.

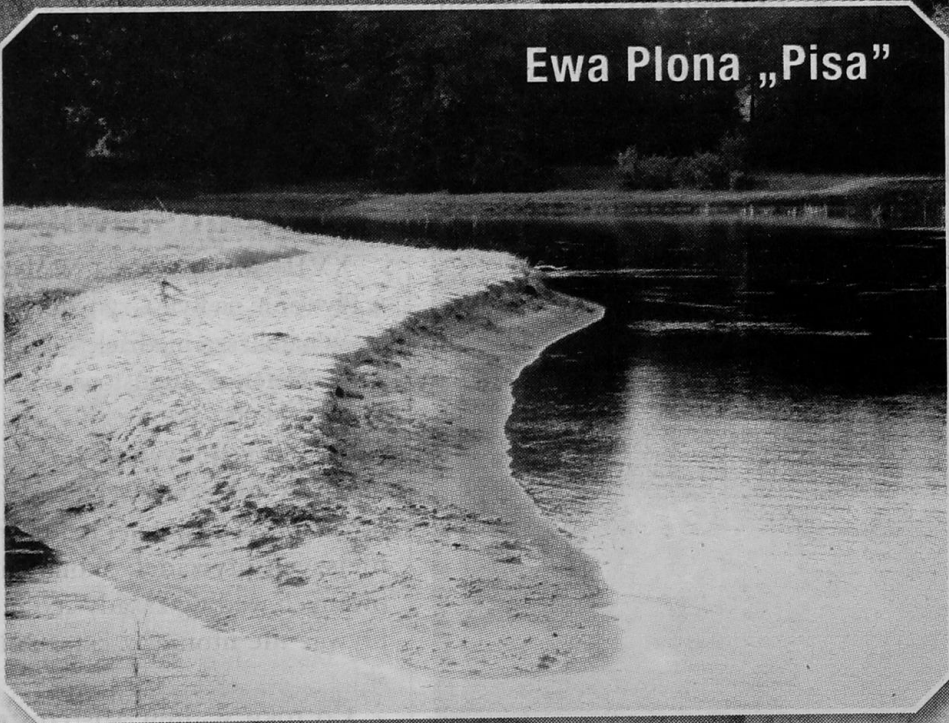


Fantazja konstruktorów nie ma granic...

Adam Falkowski
„Tylko w Podlaskiem”



Ewa Plona „Pisa”



Zdjęcie Miesiąca - Maj 2012

Czytelnicy „Kontaktów” w głosowaniu internetowym wskazali spośród nadesłanych na nasz Konkurs Fotograficzny trzy najpiękniejsze Zdjęcia Miesiąca Maj 2012. I miejsce – Adam Falkowski „Tylko w Podlaskiem”, II – Ewa Plona „Pisa”, III – Natalia Witkowska „Bączek”. Gratulujemy!

Fotografujesz? Wyślij zdjęcia na edycję Sierpień 2012 z naszej strony internetowej (tam też pełny regulamin Konkursu) www.redakcja-kontakty.tygodnik.com.pl, z zakładki Konkurs Fotograficzny.

Natalia Witkowska
„Bączek”

